Nr 267. Dnia 28 listopada. Poniedziałek. Dnia 16 (28) listopada 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek ... oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Mansweta B. i Rufa M.
Jutro: ś. Saturnina Męczennika.
Środa: ś. Andrzeja Apostoła.
Czwartek: ś. Eligjusza Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 44. | Długość dnia godzin 8 minut 8.
Zachód „ „ 3 „ 52 | Ubyło „ „ 8 „ 35.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Bibjanny Panny M.
Sobota: ś. Franciszka Ksawerego.
Niedziela: ś. Barbary Panny M
Poniedziałek: śś. Sabby Op. i Piotra Chr.

— W dniu wczorajszym, jako w pierwszą niedzielę Adwentu, liczne tłumy pobożnych przepełniały świątynie Pańskie, w których odbywały się poranne nabożeństwa, „Roratami“ zwane.

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana Roraty celebrował Jks. Seroczyński, podkanclerz konsystorza, sumę zaś celebrował Jks. kanonik Dietrich (jubilat), a słowo Boże głosił Jks. Kucharski, wikarjusz tegoż kościoła.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 26 go listopada.—*Porjadok* pisze: „Mianowanie hr. Kalnoky na stanowisko austrjackiego ministra spraw zagranicznych dało powód do wątpienia co do jego sympatyj względem Niemiec, tem więcej, że dawniej już uważano go za przeciwnika gabinetu berlińskiego i że podczas znanych rokowań co do mocy traktatu prazkiego, nie wykonanego przez Prusy, był on reprezentantem Austrji przy dworze duńskim. Teraz zaś z rozmaitych źródeł zapewniają, że hr. Kalnoky oddawna już został stronnikiem Niemiec i potrójnego przymierza. Utrzymują również, że będzie on wiernym kontynnatorem biernej polityki zmarłego swego poprzednika barona Haymerle. Temu, rozumie się, nie trudno dać wiarę.“

Petersburg 26 go listopada.—Z Wiednia telegrafują do gazet tutejszych, że poseł turecki przy dworze wiedeńskim Edhem basza otrzymał od swego rządu polecenie starania się za pośrednictwem austrjackiego ministra spraw zagranicznych o odroczenie terminu wprowadzenia w Bośnji i Hercegowinie powinności wojskowej, tak iżby Porta miała czas porozumieć się z rządem austrjackim w tym przedmiocie. Do tego kroku sułtana nie przywiązują jednak w Wiedniu żadnego znaczenia; panuje tam bowiem przekonanie, że sprawa na tem się zakończy, i że Porta nie ucieknie się nawet do zwykłego swojego manewru w podobnych wypadkach, t. j. do protestu u mocarstw gwarantujących. Przekonanie to opiera się po części na tem, iż niedawno sułtan wyraził swoje zadowolenie posłowi austrjackiemu w Konstantynopolu z powodu opublikowania austjackiej czerwonej księgi, z której się przekonał, że Turcja w krytycznych chwilach może liczyć na poparcie Austrji.

Petersburg 26 go listopada.— *Moskowskija Wiedomosti* donoszą, że utworzona przy ministerstwie finansów specjalna komisja opracowała projekt urządzenia włościańskiego kredytn ziemskiego dla kupna gruntów obywatelskich tam, gdzie mają się osiedlać włościanie osadnicy. Projekt rzeczony, wedle słów gazety, ma na celu: po pierwsze, osiedlanie włościan w gubernjach mało zaludnionych, i powtóre, przyjście z pomocą w przesiedlaniu się włościanom mającym gruntu jedną dziesiatynę albo mniej.

Petersburg 26-go listopada. — Według gazety *Nowoje Wremja*, polityczna sprawa znana pod nazwą procesu Trigoni obejmuje kilka grubych tomów akt. Dotąd nie jest wiadomem, gdzie i kiedy proces ten ma być sądzonym. Pewnem jest tylko to, że sprawa sądzoną będzie przy zamkniętych drzwiach.

Odesa 26-go listopada.— Tutejszy dziennik *Odeskij Listok* zamieszcza telegram posła rosyjskiego w Konstantynopolu do księcia Dondakowa-Korsakowa, donoszący o ciągłem wzmaganiu się cholery w Mekce. W dniu 5 b. m. było 270 wypadków śmierci pomiędzy pielgrzymami w Djedda. Kwarantanna została zaprowadzoną.

Paryż 26-go listopada. — Gambeta prowadzi układy z hrabią Chaudordy o mianowanie go posłem do Petersburga. „Wybór jego na ważne stanowisko posła francuskiego przy rządzie rosyjskim uważaćby trzeba za nader szczęśliwy“, pisze z tego powodu jedna z gazet rosyjskich.

Rzym 25-go listopada.— Znany fakt rzucenia w izbie deputowanych nabitego rewolweru z okrzykiem: „dla Depretisa“ łączą tu z objawami burzenia się radykalnej partji we Włoszech skutkiem wycieczki króla i ministrów do Wiednia „dla złożenia czołobitności.“ W wielu miejscach odbyły się szumne demonstracje przeciwko rządowi. Nie obeszło się też bez rewolucyjnych proklamacyj odsądzających króla Humberta od tronu za to, że „został austrjackim pułkownikiem“ i zaparł się przekazanych sobie praw narodu do Tyrolu i Tryestu. Aresztowano kilka osób.

Kto winien?

W działaniu publicznem na szerszą skalę, szczególniej też w organizowaniu pojęć, uczuć i wypływającej z nich akcji filantropijnej w społeczeństwie naszem a może i nie naszem tylko, istnieją dziwne sprzeczności i, rzecby można, rażące wady, nad któremi zapewne zastanawia się nieraz wielu myślicieli, lecz których nikt prawie, ani wytknąć jawnie ani poprawiać nie śmie, nie chce lub nie może...

Tak naprzykład, nasze instytucje dobroczynne, jako organa wytworzone przez ofiarność, najczęściej ogólną, a więc poniekąd reprezentujące wolę ogółu, jeżeli wspierają nędzę lub dają pomoc nieszczęściu; jeśli pracują nad podniesieniem moralnej i umysłowej wartości jednostek, to już najczęściej czynią to wtedy tylko, gdy nędzy towarzyszy ciemnota, nieszczęściu bezradność zupełna a upadkowi moralnemu występek jawny.

Kaleka, uwydatniający swoją niedołężność na środku ulicy, żebrak publicznie wyciągający rękę, jawnogrzesznica skruszona, choćby pozornie tylko, sierota pozostawiony na pustym barłogu, na którym narodził się z ojca—Występku i z matki—Ohydy... wreszcie i niedorostek wsuwający chciwą rękę do cudzej kieszeni, znajdą i natychmiastowe wsparcie doraźne u litościwych jednostek i stałą pomoc w instytucjach dobroczynnych.

Lecz, czy jest u nas taka instytucja filantropijna, która pośpieszy ratować z niedostatku człowieka inteligentnego, wykształconego, który podupadł chwilowo tylko, skutkiem choroby, przymusowego bezrobocia lub zbiegu okoliczności fatalnych, a który podparty skutecznie, na razie, mógłby się podnieść szybko i wrócić do produkcyjnej dla siebie i dla społeczeństwa pracy?

Takiej instytucji niema, a jeśliby która z istniejących, np. war. Tow. dobroczynności, coś podobnego uczynić zamierzyła, to najpierw przeciągnęłoby takiego nieszczęśliwca, jak przez rózgi, przez cały szereg formalności ujawniających jego wstydliwą nędzę i wreszcie możeby go i obdarzyło zapomogą czy pożyczką, ale dopiero po wytrzymaniu pod pręgierzem miłosierdzia publicznego, z pod którego wy-

---

Gustaw Zieliński.

Z listopadowem spadaniem meteorów spadł i zagasł przed kilku dniami jeden ze świetnych meteorów naszego piśmiennictwa...

Umarł w Skempem w lipnowskiem autor „Kirgiza“.

Bywają umysły rozmaite nietylko pod względem owoców twórczości, ale i pod względem samych sposobów przynoszenia na świat tych owoców pracy wewnętrznej. U jednych nieustannie duch się wytęża i po cząstce oddaje siebie samego społeczeństwu; w drugich zamyka się w świątyni tajemnicy i raz tylko wychodzi na pochód królewski między ludzi. Jedni, jak skromna rezeda, przez całe życie są okryci kwieciem bladawem i woń dokoła siebie roznoszą; drudzy jak aloes raz na sto lat zakwitając, ale za to olśniewają blaskiem i kształtem niezwykłości.

Do tych ostatnich należał np. u obcych autor „Robinsona“ lub autor „Pawła i Wirginji“, u nas zaś Pasek, Malczewski i Gustaw Zieliński.

Każdy z nich „zrodził jednego, ale lwa“; każdy „wylawszy z łona całą jasność, zamierzchnął jak gwiazda zgaszona“.

Są to meteory ducha...

Wszelako złota smuga ich przebiega po błękicie piśmiennictwa ojczystego, na zawsze pozostaje w pamięci narodu i historji.

*

Zieliński urodził się pod Inowrocławiem, we wsi Markowice, 1809 roku w dniu 1 stycznia.

Ojciec jego Norbert, oficer artylerji z czasów Stanisława Augusta, utworzył pułk wolnych strzelców 1794 roku i odznaczył się w obronie przejścia Narwi przeciw przemagającej sile prusaków...

Była to epoka niewdzięczna dla nauki; brak wyższego zakładu naukowego, w którymby uzdolniali się pedagodzy, czuć dawał się w całym kraju. Wszechnica krakowska stała wówczas na niskiej stopie, pozbawiona, prócz Jerzego Bandtkiego, wyższych talentów; uniwersytet wileński zaledwie wystarczał miejscowej potrzebie. Szkoły pijarskie spełniały dobrze misję szerzenia średniej oświaty, to też, wobec szczupłej liczby szkół świeckich, szukano w nich głównie nauki dla młodzieży.

Do ósmego roku życia, Gustaw przebywał w Toruniu, gdzie udzielano mu początków; od 1817 roku zapisał się do grona uczniów pijarskich w Warszawie. Otwarcie uniwersytetu w 1815 roku rozjaśniło widnokrąg naukowy, dając pragnącym wiedzy szerokie ujście do pracy. Zieliński zdążył, przed samem zamknięciem pomienionego zakładu, ukończyć wydział prawa i administracji.

W dwa lata później spotykamy go... wśród stepów kirgiskich, których widok rozgrzał jego wyobraźnię, budząc w nim ducha poetyckiego...

Po powrocie do kraju... odziedziczywszy olbrzymie dobra w powiecie lipnowskim po stryju, oddał się pracy rolniczej, którą prowadził z zamiłowaniem i z niezwykłem powodzeniem, tak, iż niezadługo, dzięki umiejętnemu gospodarstwu leśnemu, zdobył miljonową zamożność.

Prócz „Kirgiza“, którego przedrukowano z ilustracjami w Lipsku, wydał kilka innych poetycznych utworów, a mianowicie: „Poezje“ (Warszawa, 1846, str. 224), w których pomieszczono: „Jan z Kępy“, urywek ze starej legendy; „Giermek“, epizod z czasów Księstwa mazowieckiego, tudzież „Wiersze różne“; „Stepy“, utwór drukowany w „Albumie warszawskim“ 1845 r., wydawanym przez Wójcickiego; „Twardowski“, obraz dramatyczny w Warszawie 1849 r.; „Samobójca“, poemat w Toruniu 1872 r.; „Wiosna“ w *Biesiadzie* za rok 1878.

Z prac naukowych Zielińskiego wymienić należy: „Ziemię Dobrzyńską“, cenną monografję pomieszczoną w *Bibljotece warszawskiej*, oraz „Genealogję rodu Zielińskich“, drukowaną niedawno w Poznaniu.

W ostatnich czasach robiono zarzuty poecie, że „Kirgiz“, najlepszy z utworów, nie jest jego pióra, opierając je na tem, jakoby inne prace o wiele niżej stały od tego, pierworodnego dziecięcia jego muzy...

Argumentacja ta jest błahą. Aczkolwiek „Stepy“ nie dorównywają bogactwem pomysłów „Kirgizowi“, dościgają go jednak szczególnym powabem i świeżością myśli. Oba poematy, odznaczające się wytworną formą, przyswoiła sobie literatura niemiecka.

Kto znał osobiście nieboszczyka, z łatwością dopatrzy w jego utworach właściwego indywidualizmu, co wybornie malował pałającą duszę poety; odrębność duchową, właściwą każdemu pisarzowi, przelewał on w swoje prace, dlatego niedorzecznością jest odsądzać go od nich.

Zieliński rzadko przemawiał publicznie, ale już i z tych wystąpień można powziąć pojęcie o jego wysokich zdolnościach. W 1858 r. poznał się z Polem w Warszawie. Na zebraniu prywatnem twórca Mohorta wniósł toast na cześć brata po piórze, który odpowiedział improwizowanym wierszem...

Zieliński, poza pracą umysłową i literacką, spełniał liczne posługi obywatelskie.

W 1856 roku z Jackowskim i Kleniewskim założył ś. p. Gustaw „dom zleceń rolników płockich“, który skutkiem późniejszych niepowodzeń zamknięto, co jednak nie przynosi ujmy wartości pierwotnego projektu, ani dobrym chęciom inicjatorów, co dążyli do wyrwania obywateli z rąk lichwy.

W „Towarzystwie rolniczem“ przyjmował Zieliński czynny udział i po kilkakroć głos na posiedzeniach zabierał. Jego przemówienia drukowane są w „Rocznikach“ stowarzyszenia. Pełnił długi czas obowiązki radcy dyrekcji płockiej Towarzystwa kredytowego, jako wybraniec gubernji płockiej.

Zieliński miał upodobanie w książkach i skupował ich masy. Cenne jego zbiory, wynoszące około 40

szedłszy, napiętnowany niejako, nie mógłby już powrócić do tej sfery towarzyskiej, do której należał prawem moralnej swojej wartości, a w której właśnie żyć i pracować najkorzystniej możc...

Niema też u nas instytucji, którąby przychodziła z natychmiastową i skuteczną pomocą sierotom po dzielnym pracowniku, co padł na wyłomie nauki, wiedzy lub artyzmu, chociażby te sieroty wielkim głosem... milczącego nieszczęścia... wołały do społeczeństwa o chleb dla ciała i o światło dla ducha!

Niema stowarzyszenia, któreby opiekowało się starością i niemocą spracowanych poczciwie nauczycielek prywatnych; żaden też sąd ani instytucja żadna nie troszczą się o zapewnienie wszelkich wygód i przyszłości tym małoletnim *„nieprzestępcom“*, którzy terminując po warsztatach lub pracując w fabrykach, upadają pod brzemieniem chłost i trudu i ani pomyślą nawet o przywłaszczeniu sobie cudzego dobra.

Wprawdzie, istnieje w Warszawie instytucja przyjmująca ofiary „dla wstydzących się żebrać“, trwa także i oddawna Towarzystwo pomocy dla podupadłych artystów, a jest jeszcze i Biuro informacyjne o „o nędzy wyjątkowej“ — lecz dwie pierwsze z tych instytucyj nie rozporządzają środkami tak wielkiemi, któreby dozwoliły sprostać szerokiemu ich zadaniu—ostatnia zaś, chociaż bardzo skuteczna i obsługiwana sumiennie przez zacne siostry miłosierdzia, zbawienną jest przecież tylko dla takiej nędzy, która nie wstydzi się już swoich łachmanów, zimna i głodu i nie lęka się zostać opublikowaną w gazetach, z imienia i z nazwiska.

Powie ktoś może, iż litościwe i ofiarne społeczeństwo nasze wciąż daje dowody, że gotowe jest wesprzeć wskazaną mu niedolę; że nie pozostawia ani emerytów nauki, ani rodzin po zmarłych poetach i artystach, bez hojnego nawet zasiłku?

Prawda — lecz takie wsparcia i takie zasiłki zbiorowe dają się tylko emerytom, bardzo głośnym z nauki, lub rodzinom artystów i poetów znakomitych... nie otrzymują ich ci, choć często bardzo zasłużeni szeregowcy, którzy na tychże samych drogach pracowali i bojowali, bez wielkiego rozgłosu, lecz z pożytkiem dla narodu wielkim.

O ile nam wiadomo, w Londynie, niezależnie od mnogich instytucyj publicznych i towarzystw wzajemnej pomocy, istnieje kapitał dość wielki, złożony już bardzo dawno, przez kilku bogatszych lordów, a wzmocniony następnie przez ofiary innych filantropów.

Z kapitału tego procenta przeznaczone są na wspieranie takiej właśnie niedoli, za jaką tu głos podnosimy; tryumwirat złożony z delegowanych od dwóch uniwersytetów i z jednego członka duchowieństwa, rozporządza tym funduszem, nietylko z sumiennością najwyższą, lecz i z dyskrecją najszlachetniejszą, która oszczędza rumieńca wstydu, towarzyszącego zawsze nieszczęściu dumnemu.

Któż temu winien, że u nas nie ma kapitału, złożonego z przeznaczeniem szkicu?

— Któż tedy winien? *A. P.*

Z sali odczytów.

Zaczął się tedy sezon koncertów i odczytów publicznych, będących jedną z największych przyjemności mieszkańców Warszawy...

Wczoraj, jak to zapowiedzieliśmy dawniej, prof. Władysław Łuszczkiewicz, o godzinie pierwszej z południa, wstąpił na mównicę, celem wygłoszenia historji zawiązków gotycyzmu w Polsce.

Publiczność doborowa, zebrana licznie w wielkiej sali ratuszowej, przyjęła prelegenta rzęsistemi oklaskami...

Były one dobrą zapowiedzią powiedzenia się odczytu.

Na życzliwe przyjęcie sz. prelegenta, z którego działalnością poznaliśmy niedawno czytelnika, wpłynęła też pewna nowość tematu odczytowego.

O ile nam wiadomo, pierwszy to raz zaczęto w Warszawie z mównicy publicznej traktować dzieje sztuki.

Za nowość tę należy się serdeczna wdzięczność komitetowi odczytowemu, a w szczególności prof. A. Pawińskiemu, który się głównie zajął jej przeprowadzeniem.

Władysław Łuszczkiewicz, w myśl tytułu odczytu „Pjonierowie gotycyzmu w Polsce“, zaczął rzecz swoją niemal od kolebki sztuki, a zwłaszcza architektury chrześcijańskiej, z którą gotyk zostaje w bezpośrednim związku.

Nie uważa on bazylik starochrześcijańskich za źródło romanizmu ani związanego z nim ostrołuku. Prototypy romanizmu istnieją w miastach dzisiejszej Syrji. Tam to w pierwszych wiekach chrześcijaństwa rozwinął się styl podobny zupełnie do tego, jaki znamy pod nazwą romańskiego stylu.

Pod względem ducha i zasad konstrukcyjnych styl ten zupełnie się różni od klasycyzmu greków i rzymian; mimo to jednak rozwinął się samodzielnie, zdobył jak one wszystkie zalety piękna.

Pierwsza połowa średnich stuleci, mianowicie wojny krzyżowe wprowadziły ów styl Małej Azji do Europy, a temsamem i Polski, która się rozwijała na jednakich z nią pierwiastkach cywilizacyjnych.

Wśród krzyżowców było wielu zakonników, którzy po powrocie z wyprawy szerzą w Europie nowe zasady stylu, sztukę podają na nowe tory.

Klasztory benedyktynów i cystersów, przypadające na epokę pierwszych naszych Piastów, są rozkrzewicielami sztuki nowych zasad; takie np. opactwo Cluny we Francji było jednym z większych ogniskowego życia.

Z tego powodu upada mniemanie, jakoby Niemcy były rodzimą ojczyzną gotyku, - skoro przychodzi on z Azji pod formą romanizmu będącego podwaliną ostrołuku.

W Polsce w epoce Mieszka II najczynniejszym zakonem są cystersi, przyszli do nas z Niemiec i Francji.

Byli to w całem tego słowa znaczeniu apostołowie krzyża i pługa; wiarę i rolnictwo wraz z rzemiosłami szerzą oni wśród lasów i moczarów lechickich.

Zakon ten szerzący kulturę w Polsce wprowadził do niej i budownictwo swoje z XII wieku, zaszczepił romanizm i gotycyzm wśród braci sarmackiej. Zorganizowana na obszerną stopę rzesza zakonna potrzebowała wielkich budowli, któreby były przybytkiem chwały bożej, siedzibą pracowników i pomieszczeniom warsztatów rzemieślniczych. Potrzeba ta właśnie, wywołując mnogość budowli, sprzyjała jednocześnie rozwojowi ostrołuku.

Epokę tej pracy artystyczno-cywilizacyjnej jest pierwsza połowa XIII stulecia.

Wtedy w Polsce zaczyna się rozwijać ostrołuk który panuje do końca XV wieku.

Z pomiędzy wielu klasztorów cysterskich w Polsce, jak np. w Wąchocku, w Lądzie, w Mogile pod Krakowem i t. p., najlepiej reprezentują zawiązki ostrołuku ruiny opactwa cystersów w Sulejowie pod Piotrkowem; przedstawiają one silną charakterystykę tej epoki stylowej i rzucają jasne światło na właściwości gospodarstwa cysterskiego.

Nadmieniamy, że przeprowadzenie powyższych twierdzeń oparł prelegent na mnóstwie faktów i danych; jest to rzecz sprawdzona gruntownie z wielką znajomością przedmiotu.

Ale jej zalety i bogaty aparat naukowy może były zawielkie, jak na odczyt popularny. Zawiele szczegółów pochłaniało założenie autora, gubiło jego myśl przewodnią. Mamy nadzieję, że druga część odczytu nie będzie miała tyle subtelności specjalnych, — co tem samem wpłynie na silniejsze zainteresowanie słuchaczy.

Dając przedmiotowe sprawozdanie z tego odczytu, wyrażamy sz. p. profesorowi Łuszczkiewiczowi serdeczne podziękowanie za rzucenie nowych myśli i spostrzeżeń z dziedziny sztuki polskiej.

Przedmiot dla nas ważny, bardzo ważny, bo świadczy silnie o żywotności ducha narodowego w dawnych stuleciach, tego ducha, dla którego tylko wyrazy cześci żywić możemy w sercach naszych...

Do drugiej lekcji, na której mamy nadzieję spotkać przepełnioną salę ratuszową, podamy na tem miejscu szersze sprawozdanie.

—z. i.

---

tysięcy tomów, składają się z rękopismów, kart geograficznych i starożytnych zbiorów. Zmarły prócz tego posiadał znakomitą kolekcję numizmatów.

Celem wygodnego pomieszczenia bibljoteki oraz archiwów zbudował piętrowy kiosk w ogrodzie, w którym codziennie przesiadywał długie godziny, robiąc pracowite studja; to też puścizna duchowa po zmarłym bogatą być musi i z czasem zapewne ujrzy dzienne światło, lubo dotąd nie wiemy, co w sobie zawiera.

Dobiwszy się stanowiska jako pisarz, umiał Gustaw pozyskać serce sąsiadów, którzy znajdowali w nim pomoc i dobrą radę w potrzebie.

Ostatni raz widzieliśmy go w Warszawie podczas wystawy koni. Był już niezdrów i wyglądał bardzo mizernie; widocznie tkwiła w nim choroba niszcząca, której padł ofiarą. Jednakże osłabienie ciała nie mogło powstrzymać go od wycieczki tej, albowiem, jako rolnik, interesował się wszystkiem co dotyczyło gospodarstwa.

Zmarły z dwóch żon pozostawia ośmioro dzieci, z których najmłodszy syn w szkołach bardzo jeszcze potrzebował opieki ojcowskiej.

Zieliński zostawił podobno rozporządzenie ostatniej woli.. najciekawszym z niego ustępem dla nas będzie los, jaki spotka bibljotekę, którą zbierał z takiem upodobaniem.

W tym krótkim rysie pomijamy pogląd na dzieła Zielińskiego, nad któremi sprawozdawca nasz krytyczny zastanowi się niżej.

*

Jedyny nieśmiertelny poemat Zielińskiego „Kirgiz“, wydany po raz pierwszy w r. 1842 w Wilnie, następnie kilkakrotnie drukowany, a w edycji lipskiej 1871 r. ozdobiony charakterystycznemi wizerunkami dzikiego życia stepowego, był owocem dziesięcioletniego pobytu jego autora na Syberji i stykania się tam z koczującemi plemionami.

Stykanie się to nie było wyjątkowem, ale każdy przed Zielińskim i po nim inne z niego wynosił wrażenia i inne też były skutki zetknięcia...

Poczciwy Tomasz Zan, ogarniający ludzkość całą niepodzielną miłością, zabrał się do uczenia ciemnych kirgiziąt. Objektywniejszy od niego suzin opisywał zwyczaje i obyczaje ruchomych wiosek stepowych. W jednym tylko Zielińskim widok niezbyt poetycznych kirgizów poruszył stronę poezji.

Jeżeli się nie mylimy, „Kirgiz“ jego jest jedynym w literaturze powszechnej poematem wziętym z życia koczowników zawodżańskich; trudno bowiem mniemaną podróż poetyczną Dumas'a ojca po stepie kirgizkiem, na którym nigdy nie był i o którym nie miał najmniejszego wyobrażenia, poczytywać za dzieło poezji natchnione widokiem stepu i jego mieszkańców.

Niepodobna nam sądzić, o ile „Kirgiz“ jest wiernem malowidłem obranego przez poetę polskiego przedmiotu. To jednak pewna, że prawda psychologiczna nigdzie w utworze Zielińskiego nie doznaje obrazy. O ile też znamy kirgizów z opowiadań podróżników, a zwłaszcza z doskonałej charakterystyki zwięźle skreślonej przed laty w *Kronice rodzinnej*, prawda plastyczna wydaje nam się równie dosadną jak wewnętrzna. Poetyczność pomysłu, artystyczność malowania obrazów, żywość słowa są rękojmią żywota poematu.

Zakończenie utworu pożarem stepu, na którym ogień odgrywa rolę strasznego pościgu zemsty, jest jedyne w swoim rodzaju. Ani jazda umarłego z żywą kochanką w balladzie Bürgera ani nawet szalony pęd dzikiego konia z przywiązanym do jego grzbietu Mazepą w poemacie Byrona, nie dorównywa pomysłowi Zielińskiego. Byron ma nad nim wyższość, że w delikatnem poczuciu artystycznem opowiadanie szalonej sceny włożył w usta ostygłego już starca; kontrastem więc spokoju podnosi żywość myśli. Prócz tego klasyczny przekład polski „Mazepy“, dokonany przez Odyńca, prześciga wiersz Zielińskiego, któremu szwankować się zdarza. Pomimo tego obraz ucieczki i pogoni ogniowej w „Kirgizie“ wielkością swoją i serdecznością zarazem przyćmiewa malowidło Byrona.

Gdyby Zieliński nic innego nie napisał prócz tych kilku kartek końcowych poematu, jużby nie umarł w dziejach poezji polskiej.

Inne prace zmarłego są podrzędniejszego znaczenia.

Nawet poemat „Stepy,“ ogłoszony w roku 1856, będący poniekąd dalszym ciągiem „Kirgiza,“ jest utworem dość miernym. Drobne zaś wierszyki, ogłaszane kiedy niekiedy po czasopismach i kalendarzach aż do ostatnich czasów, prawie nie zasługują na wspomnienie. Cały zasób poezji poeta wyszafował na jedno dzieło..

Natomiast przy zatrudnieniach gospodarskich łatwiej szło Zielińskiemu rozglądanie się w przeszłości rodzinnego kraju i gromadzenie jego pamiątek; „Opis Ziemi Dobrzyńskiej,“ drukowany w *Bibljotece Warszawskiej*, której Zieliński był jednym z założycieli, świadczy o rozległych wiadomościach autora.

Nie wątpimy, że to wszystko, jako droga pamiątka po autorze „Kirgiza,“ będzie uchowane od rozproszki.

*

Wiadomość o zgonie popularnego niegdyś tyle poety boleśnie dotknęła jego przyjaciół i znajomych...

Na pogrzeb, który odbyć się ma w dniu dzisiejszym, ściąga nader liczna drużyna, dla której w Skępem i na sąsiednich folwarkach przygotowano pomieszczenie.

Duchowieństwo zjechało również licznie ze wszech stron—konduktowi przewodniczyć ma JE. ks. biskup kujawski.

Jak nas dochodzą wieści z miejsca żałoby, takiego zjazdu w tej okolicy nie pamiętają — wczoraj jeszcze z Warszawy kilkadziesiąt podążyło tam osób.

W. K. — Ad. N.

Konkurs dramatyczny.

Z powodu dwóchsetnej rocznicy odsieczy Wiednia przez Sobieskiego, ks. Zuzanna Czartoryska i p. Stanisław Koźmian wyznaczają nagrodę 500 złr. za najlepszy utwór dramatyczny, napisany na tle dziejów Jana Sobieskiego, a obejmujący odsiecz Wiednia w 1683 r.

Warunki.

1) Utwór sceniczny, osnuty na tle dziejów Jana Sobieskiego a obejmujący odsiecz Wiednia, uznany przez zaproszoną komisję znawców za najlepszy między nadesłanemi, otrzyma nagrodę 500 złr.

2) Utwór ten ma być napisany w rodzaju sztuk nazwanych ludowemi a najmniej w pięciu odsłonach.

3) Ubiegający się o nagrodę powinni nadesłać manuskrypta najdalej do dnia 1-go września 1882 roku pod adresem „Kancelarja teatru krakowskiego, gmach teatralny 2-gie piętro“.

4) Ubiegać się o nagrodę mogą jedynie utwory dotąd nie grane i nie ogłoszone drukiem.

5) Utwór nagrodzony ma być najpierwej grany na scenie krakowskiej, nie później jednak jak 12-go września 1883 r., poczem teatr krakowski traci prawo pierwszeństwa.

6) Do komisji konkursowej zaproszeni zostaną pp. Adam Asnyk, ks. Marceli Czartoryski, prof. Kaźmierz Morawski, Walery Rzewuski, Kazimierz Skrzyński, Mieczysław Pawlikowski, Jan Zacharjasiewicz, Karol Estreicher, Antoni Kłobukowski i Stanisław Koźmian.

Komisja wyda swój sąd najdalej dnia 1-go listopada 1882 r.

Gdyby prócz nagrodzonego utworu między nadesłanemi znalazły się inne, mające istotną wartość, komisja zaleci je do przedstawienia.

— Jaśnie Wielmożny Główny Naczelnik kraju raczył przysłać na imię gubernatora warszawskiego telegram następującej treści:

„Najjaśniejsza Pani raczyła miłościwie przyjąć złożone przezemnie dzisiaj osobiście od mieszkańców Królestwa Polskiego wiernopoddańcze pozdrowienie, w dniu urodzin Jej Cesarskiej Wysokości i raczyła rozkazać mi wyrazić Monarszą Jej Cesarskiej Wysokości wdzięczność“.

Podpisano:

Jenerał-Adjutant *Albedyński*.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W dniu dzisiejszym, o godzinie 7 ½ wieczorem, Jw. jenerał-gubernator warszawski, jenerał-adjutant Albedyński, powraca z Petersburga.

= *Praw. wiest.* ogłasza Najwyżej zatwierdzony rozkaz rady państwa wybicia monety zdawkowej srebrnej 48-mej próby na sumę sześć miljonów rubli.

= *Nowosti* donoszą, iż według projektu etatu ministerstwa oświecenia na rok 1882 wydatki jego obliczone zostały na summę 17,917,670 rs., czyli o 534,800 rs. więcej niż w r. 1881; jakkolwiek podwyższenie to w znacznej części przypisać należy oddaniu pod zarząd ministerstwa oświecenia pewnej liczby zakładów naukowych, które dawniej były pod zarządem ministerstwa finansów, pomimo to jednak zwiększenie wydatków na wydział oświecenia w stosunku do roku bieżącego wynosi rs. 141,271.

= *Nowosti* na podstawie korespondencji otrzymanej z Mińska gubernjalnego donoszą, iż w dziewięciu powiatach gubernji, w przeciągu roku osoby pochodzenia rosyjskiego nabyły na własność od osób polskiego pochodzenia, za dobrowolnem porozumieniem, alboteż przez licytację, 39,815 dziesiatyn gruntów. Obecnie znajduje się w obrębie gubernji właścicieli gruntów rosjan 3,066, mających w posiadaniu 2,536 majątków z przestrzenią ogólną 1,903,721 dziesiatyn, zaś polaków osób 3,750 posiadających razem 3,745 dóbr, obejmujących razem gruntów 2,540,672 dziesiatyn.

= Komitet techniczno-inspekcyjny dróg żelaznych cyrkularzem z dnia 30-go października *v. s.* r. b. zawiadomił wszystkie inspekcje i zarządy tychże dróg, że z polecenia p. ministra komunikacyj, celem ustanowienia jednostajnych przepisów pod względem doświadczania wytrzymałości mostów oddawanych do ruchu kolejowego, próby takich mostów uskuteczniane być mają perjodycznie, za pomocą ciężarów nagromadzonych w jednej masie, lub też rozmieszczonych oddzielnie, któreby wywierały na części wiadomego otworu mostu, ciśnienie odpowiednie obciążeniu przyjętemu w projekcie. Ciężary wzmiankowane powinny pozostawać na moście przynajmniej dwie godziny od tej chwili, gdy w strzałce wygięcia się ferm, nie okaże się już żadna zmiana. W razie doświadczania wytrzymałości mostu zapomocą oddzielnie rozmieszczonych ciężarów, powinien być dołączony do protokółu rysunek obciążenia takowemi otworu mostowego, z wykazaniem wielkości onych i odległości osi każdego ciężaru, do jednego z końców poddanej doświadczeniu fermy. Nie podlega żadnej wątpliwości, że mosty na drogach żelaznych, próbowane według powyższych zasad, będą niewątpliwie przedstawiały zupełne dla ruchu bezpieczeństwo; wypadałoby tylko pod surową odpowiedzialnością zalecić maszynistom prowadzącym pociągi, aby wjeżdżając na mosty, zwalniali bieg do takiej normy, jaka przepisaną jest do przejazdu po zwrotnicach i krzyżownicach, co się nie zawsze praktykuje...

= Powtórzony został i obostrzony nakaz zbierania od lekarzy wiadomości o osobach, które zapadły na choroby epidemiczne: ospę, szkarlatynę, błonicę i tyfus.

= Podobno projektowane jest powiększenie liczby urzędników w warszawskiej kasie oszczędności; byłoby to bardzo pożądanem wobec ciągłych narzekań na powolne załatwianie spraw w tej instytucji.

= We środę, dnia 30-go b. m., o godzinie wpół do jedenastej zrana, w biurze dyrekcji Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy, odbędzie się losowanie listów zastawnych wszystkich trzech seryj.

= Na piątkowem posiedzeniu wydziału lekarskiego Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego zatwierdzono w stopniu lekarza pp.: Ryszarda Bukowskiego, Ottona Hewelka, Jana Klarnera (wszystkich trzech *cum eximia laude*), Władysława Kopytowskiego i Ciekawego-Cepryńskiego.

= Pp. Jan Jakób Finkielhaus i Filip Sulimierski objęli z dniem 26 tym b. m. kierunek redakcji i wydawnictwa *Nowin*.

= W tych dniach w Pogłodowie w kieleckiem zmarł Zygmunt hr. Wielohorski, przeżywszy lat 41; zgasły był współpracownikiem kilku pism poznańskich i galicyjskich, oraz napisał udatną nowellę p. t.: „Chwila szczęścia.“

= Jutro w sali ratuszowej o godzinie 7 ½ wieczorem drugi odczyt prof. Władysława Łuszczkiewicza „O gotycyzmie w Polsce;“ wykład objaśniony będzie rysunkami.

= W ubiegły czwartek, dnia 25-go b. m., w salach magistratu odbyło się ogólne zgromadzenie majstrów szewckich, w celu wybrania starszego i podstarszego zgromadzenia. Głosujących było około sześciuset. Z urny wyborczej wyszli: jako starszy p. Wojciech Krauzowicz, jako podstarszy p. Stanisław Dąbrowski. Na zastępców wybrano p. Ludwika Tomaszewskiego i p. Wawrzeńca Liudemana.

= Słyszeliśmy, iż w końcu b. r. urządzony będzie bal na rzecz kasy pożyczkowej dla rzemieślników warszawskich.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Flick i Flock“; wtorek: „Elda“; środa: „Otello“; czwartek: „Mefistofeles“; piątek: „Adrjanna Lecouvreur“; sobota: „Mefistofeles“; niedziela: „Biedni“ (przedstawienie południowe); „Mefistofeles“ (przedstawienie wieczorne).

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Swiat nudów“; wtorek: Sąsiedzi“; środa: „Flecista“, „Fortepian Berty“, „Z jakim się wdajesz“ i „Grzeszki babuni“; czwartek: „Cwiartka papieru“ (występ p. Hoffmanowej); piątek: „Fortepian Berty“, „Stara romantyczka“ i „Indjana i Charlemagne“; sobota: „Serafina“; niedziela: „Wielkie bractwo“.

Teatr mały.

Poniedziałek: „U ciotuni“, „Ożenić się nie mogę“ i „Bęben“; wtorek: „Trzy kapelusze“ i „Bęben“; środa: „U ciotuni“, „Ożenić się nie mogę“ i „Bęben“; czwartek: „Proces Veauradieux“ i „Bęben“; piątek: „Grube ryby“ (po raz pierwszy) i „Wyspa Tulipatan“; sobota: „Grube ryby“ i „Bęben“; niedziela: „Grube ryby“ i „Bęben“.

* Wczoraj w teatrze wielkim wznowiono „Ducha wojewody“ Grossmana.

Publiczność zapełniła salę od dołu do góry.

Opera szła arcygładko — odznaczyła się przed innemi p. Wojakowska.

* Antonina Hoffmanowa wystąpiła w piątek po raz drugi w „Świecie nudów“ Paillerona.

Świetną grę krakowskiej artystki przyjmowano nader gorąco.

W przyszłym tygodniu p. H. odtworzyć ma rolę Cyprjany w „Rozwiedźmy się“ Sardou.

Rzecz ta grana będzie na scenie rozmaitości, która jest najlepszym terenem dla komedji, a zwłaszcza konwersacyjnej.

* „*Hannibal ante portas*“—taki jest tytuł najnowszej krotochwili M. Gawalewicza, granej w piątek w teatrzyku Dobroczynności przed liczną publicznością.

Rzecz to pełna humoru, napisana wprawnem i dowcipnem piórem.

Na wątłej, pajęczej tkance osnuł autor kilka żywych sytuacyj i dał dwa wyborne typy.

Z powtórzeniem treści wstrzymujemy się do chwili wystawienia „Hannibala“ na... prawdziwej scenie, co niezawodnie wkrótce nastąpi.

Krotochwilę grano składnie—odznaczyli się pp. Kwiatkowski, Piramowicz i panna Święcicka.

Autora kilkakrotnie wśród hucznych oklasków przywołano.

* Z Poznania donoszą nam, iż spółka akcyjna teatru polskiego powierzyła kierunek sceny na lat sześć inteligentnemu p. Łucjanowi Kościeleckiemu.

P. Doroszyński wraz z częścią swojej trupy udaje się do Kalisza.

* Siostry Bulewskie przybywają w bieżącym tygodniu do Warszawy.

= **ZNAKOMITA OFIARA!**

Pan **WŁADYSŁAW ZBYSZEWSKI**, wice-prezes banku lugduńsko-loarskiego, czynny inicjator wielu pożytecznych u nas przedsiębiorstw, nadesłał za pośrednictwem redakcji *Gazety rolniczej* na rzecz kasy pożyczkowej rzemieślników warszawskich rs. 2,000.

„Jestto, pisze *Gazeta rolnicza*, najwspanialszy dotychczas dar na ten cel pojedyńczej osobistości.“

Sumę tę w dniu dzisiejszym otrzymaliśmy.

Ogół uzyskanych przez nas na ten cel ofiar wynosi w tej chwili rs. 21,217 kop 18 ½.

Tak więc na utworzenie kasy piątej mamy już rs. 1,217 kop. 18 ½.

= Chrzest.

W kaplicy zakładu paralityków przy ulicy Wiejskiej odbył się wczoraj, o godzinie wpół do szóstej wieczorem, chrzest dwóch izraelitek pełnoletnich z gubernji wileńskiej.

Pierwszej z nich, nazwiskiem Pawłowskiej, nadano imiona Antonina Józefa; rodzicami chrzestnemi byli pan L. i pani G.

Drugiej, Szmulerównie, dano imiona Marja Konstancja; ojcem chrzestnym był p. Z., matką zaś chrzestną p. P.

Aktu chrzestnego dopełnił ks. Konarski, wikarjusz parafji św. Trójcy na Solcu, w asystencji ks. Sokolika, prefekta instytutu głuchoniemych i ociemniałych.

= Pod adresem właścicieli domów.

Niewybredni posiadacze nieruchomości, trzymając się zasady, iż wartość lokatora stanowi opłata czynszu, wynajmują pomieszkania każdemu, kto się zdarzy...

W tych dniach przy ulicy Żórawiej, w jednym z najokazalszych domów, zamieszkałym przez kilka poważnych rodzin, przytrafił się wypadek, mogący dla przezacnych gospodarzy być wskazówką na przyszłość.

Lokatorka I-go piętra, nie mająca przy sobie nikogo, oprócz czternastoletniego syna, oraz jednej służącej, której właśnie w tej chwili nie było w domu, padła ofiarą lekceważenia gospodarza w wyborze osób, co wynajęły w tym domu pomieszkanie...

Wesołe grono złotej młodzieży, w przyśpieszonym humorze, pomyliło się co do piętra, nachodząc lokal spokojnej i uczciwej kobiety.

Rzecz działa się w nocy.

Energja tylko tej pani zapobiegła złym skutkom najazdu.

Już to rycerze ci nie dali dowodu odwagi, bo, usłyszawszy po długiem kołataniu głos donośny chłopca, czmychnęli jak oparzeni.

Panowie gospodarze powinniby nad tem pomyśleć i w imię własnej godności robić wybór pomiędzy zgłaszającemi się o najem lokalów.

= Banda złodziei.

Kilku ajentów policyjnych wybrało się w sobotę celem poszukiwania złodziei w stronach Muranowa.

Na Miłej spostrzegli oni około dwudziestu ludzi zajętych żywą rozmową.

Ludzie ci, poznawszy ajentów, poczęli się rozchodzić, a przechodząc koło nich rzucili się na ajentów i jednego mocno poturbowali.

Jednego z nich jednak schwytano.

Okazało się, że był to znany policji rzezimieszek, który zeznał, że pozostali to „jego znajomi“.

= Echa z prowincji.

* Spis ludności.

Lublin przygotowywa się do spisu ludności niestałej.

Odpowiednie szematy są już gotowe.

Spis, jak pisze *Gaz. lub.*, będzie miał jedynie na

celu dowiedzenie się jaka liczba osób nie będących stałemi mieszkańcami Lublina czasowo w nim przebywa.

* *Gaz. kiel.* donosi, iż pomiędzy ludnością starozakonną w Kielcach pokazał się tyfus.

W niektórych domach po kilka osób obłożnie jest chorych.

Przebieg tyfusu ogólnie bywa łagodny.

* Towarzystwo muzyczne w Kaliszu.

W Kaliszu, za staraniem pp. K. Melcera i Br. Szczepankiewicza, utworzonem zostało towarzystwo muzyczne, którego inauguracyjna uroczystość nastąpiła dnia 22-go b. m.

Rano w kościele ks. Franciszkanów odbyło się solenne nabożeństwo, w czasie którego chór pod wodzą p. Melcera wykonał kilka utworów religijnych.

Wieczorem odbył się koncert.

Między innemi wykonano „Stabat Mater" Rossiniego—bez zarzutu.

Po koncercie około 80 osób zasiadło do wspólnej uczty, po której tańczono do rana.

= Krwawy dramat.

Krwawy dramat odegrał się dnia 23-go w Lublinie.

O godzinie 8-ej wieczorem w restauracji p. Mikołaja M., fryzjer przybyły z Siedlec, niejaki Bronisław Kozłowski, dwukrotnie strzelił do kuzynki żony pana M., A. J.

Pierwszy strzał chybił; druga kula ugodziła pannę J. w biodro.

Kozłowski zwrócił następnie rewolwer ku sobie...

Padł strzał; Kozłowski zalał się krwią.

W kilka minut później nie żył.

J. żyje, lecz życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

Przyczyną zbrodni była miłość, miłość wzajemna, o ile sądzić można ze znalezionego przy Kozłowskim listu.

Kozłowski liczył lat 27, J. 21-szą wiosnę.

= Na granicy.

Na granicy austrjackiej w pobliżu Wierzbna, strażnik celny spotkał bandę kontrabandzistów, niosących okowitę.

Widok strażnika spłoszył ptaszków.

Strażnik puścił się za nimi; kontrabandziści uciekali w różne strony.

Strażnik strzelił.

Strzał był celny, kula ugodziła w nogę jednego z uciekających; kontrabandzista upadł...

Krew broczyła z rany obficie.

Podniesiono rannego i odwieziono go do domu, gdzie wkrótce ducha wyzionął.

= Napad rozbójniczy w Łodzi.

W nocy z poniedziałku na wtorek—jak donosi *Lodz. Ztg.*—czterech rabusiów napadło na domek odosobniony, leżący poza Łodzią o 100 kroków od lasku miejskiego.

Domek ten zamieszkiwały dwie siostry, jedna z nich wdowa miała pięcioletniego synka.

Złoczyńcy zapukali w nocy do okien, utrzymując iż zbłądzili i prosili o wskazanie drogi do Bruss...

Gdy jedna z kobiet poszła otworzyć drzwi, aby im wskazać drogę, rozbito trzymaną przez nią lampę i wtargnięto do domu.

Kobietę niezamężną ciężko zraniono nożem rzeźniczym w plecy i w lewe oko...

Wdowie zadano kilka razów w głowę i wymuszono na niej objaśnienie, gdzie są ukryte pieniądze.

Opryszki zabrali czterdzieści rubli, jakie nieszczęśliwe kobiety otrzymały za sprzedaną przed kilku dniami krowę.

Suma ta jednak ich nie zadowolniła i szukali więcej pieniędzy, rzucając w oczy wdowie popiół, aby nie mogła im się przypatrywać.

W rozmowie prowadzonej przez nich językiem łamanym naradzali się, aby matkę i dziecko zamordować, iżby ci ich nie zdradzili...

Sygnał jednak dany przez czwartego zbója, stojącego na czatach, zmusił ich do ucieczki, nie pozwalając doprowadzić do skutku ohydnego zamiaru.

Niezamężna siostra nazajutrz wskutek ciężkich ran zmarła; rany osób pozostałych nie grożą utratą życia.

= Pożary na prowincji.

W dniu 12 b. m., na folwarku Krzewiny, w powiecie sejneńskim, z zabudowań gospodarskich napełnionych zbiorami wynikł pożar, który zniszczył takowe.

Straty, oprócz budowli, w spalonych ruchomościach i zbożu, wynoszą przeszło 5000 rs.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

Wieczór dnia 2-go b. m. w osadzie Tłuchowo, w powiecie lipnowskim, w miejscowym drewnianym kościele, wybuchły płomienie, które w krótkim czasie przy sprzyjającym pożarowi wietrze całą świątynię zamieniły w kupę gruzów i głowni.

Płomienie z palącego się kościoła przeniosły się do wsi, gdzie strawiły pięć domów mieszkalnych i kilka budynków.

Jak się zdaje, pożar powstał z lampki, pozostawionej niebacznie w kościele...

Dodać tu trzeba, iż świątynia ta niedawno kosztem parafian odnowioną została.

W d. 14 b. m. w południe spaliły się ośmioraki w Dzierzbinie.

Straż miejscowa ogniowa nie pozwoliła ogniowi rozszerzyć się.

Palącego się budynku nie można było uratować.

Nie obeszło się jednak bez wypadku, dość dziwnego nawet.

Służąca z przeciwnego domu w przystępie przerażenia zaniosła dziecko do palącego się domu i rzuciła je, wskutek czego dziecię udusiło się w dymie...

= **Wypadki.**

* W domu pod nr 23 przy ulicy Królewskiej, majster blacharski Abram S., pracujący przy pokryciu dachu, spadł z takowego i tak silnie się potłukł, że odwieziony natychmiast do szpitala żydowskiego tamże w kilka chwil skonał.

* Wincenty S. na Wilczej pod nr 17b, zadał nożem ciężką ranę w rękę Małgorzacie K.

* Służący Jan M. na Senatorskiej pod nr 25, pokłóciwszy się z kucharką Kamilą M., ranił ją silnie nożem w obie ręce.

* Powożący omnibusem nr 5, Hipolit K., na Krakowskiem-Przedmieściu, najechał na omnibus nr 17.

Oba powozy uszkodzone zostały.

Nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

* Na wyjeżdżającego powozem z ulicy Złotej na Marszałkowską pana L. z żoną, najechał wagon tramwajowy.

Pp. L. wypadli z powozu i mocno się potłukli.

Powóz uszkodzony.

* Na Krakowskiem-Przedmieściu wagon tramwajowy najechał na ekwipaż prywatny, z którego osoby w nim siedzące wypadły i uległy potłuczeniu.

* Na sobotniem przedstawieniu opery „Elda" w teatrze wielkim, w czasie ostatniego aktu, zapaliła się za kulisami jedna z dekoracyj.

Ogień spostrzegł i ugasił strażak z oddziału trzeciego nowoświeckiego, Laczkowski.

* Wczoraj rano około godziny czwartej, w stronie rogatek wolskich, ukazała się łuna.

Do pożaru ruszyły wszystkie oddziały straży ogniowej, lecz je z drogi zwrócono, ponieważ ogień szerzył się daleko po za rogatką.

* Dziś, o godzinie wpół do ósmej rano, w domu pod nr 178 przy ulicy Brukowej, na Pradze, w piekarni zapaliły się worki złożone na piecu do wysuszenia.

Topornicy oddziału piątego praskiego ogień ugasili.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na samowary uliczne.

L. Sz. k. 50, M. B. rs. 3

≡ W dniu 23 b. m., w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, pobłogosławiony został przez Jks. Seroczyńskiego związek małżeński między p. Maurycym Kremky, wspólnikiem domu komisowego w Warszawie, a panną Jadwigą Linowską, córką pp. Romana i Bronisławy z Grąbczewskich małżonków Linowskich.

Po skończonym obrzędzie, grono rodzinne gościnnie podejmowane było w domu rodziców panny młodej. —30025—

Nekrologja.

† W dniu 30 b. m., we środę, jako w dzień imienin ś. p. **Andrzeja Czerniejewskiego,** odprawioną zostanie w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, o godzinie **9-tej** zrana, w kaplicy Matki Boskiej, msza św. za spokój duszy jego i ojca Stanisława Kostki, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —30113—

† We wtorek, dnia 29 listopada, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Teodora **Morgulca,** na które matka wraz z siostrą i braćmi zaprasza. —30243—

† We wtorek, dnia 29 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ignacego **Kowalskiego,** b. naczelnika wydziału w Banku Polskim, emeryta, po nabożeństwie zaś nastąpi przeniesienie zwłok tegoż do grobu familijnego małżonków Kazanowskich, na które to obrzędy pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —30236

† Jutro, dnia 29 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Józefa Kalasantego **Szląskowskiego,** na które wdowa i dzieci zapraszają uprzejmie krewnych, przyjaciół i znajomych spoczywającego w Bogu. —30201—

† We wtorek, dnia 29 listopada, jako w wigilję imienin ś. p. Andrzeja **Łukańskiego,** b. naczelnika w b. komisji skarbu, odbędzie się wotywa w górnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-tej** zrana.

† We wtorek, dnia 29 listopada, jako w rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Hrubantów **Sierzputowskiej,** odprawionem będzie nabożeństwo żałobne w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —30132—

† W dniu 30 listopada, we środę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościołku instytutowym warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Ignacego **Popławskiego,** na które Towarzystwo zaprasza opiekunki i członków swoich, oraz familję zmarłego. —30168—

† Dnia 30 listopada, w dniu imienin ś. p. Andrzeja **Niewińskiego,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele powązkowskim, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —30234—

† Dnia 30 b. m., we środę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Ireny ze Strzeleckich **Krug,** jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —30175—

† Dnia 30 listopada, we środę, jako w rocznicę śmierci Teofila **Rybińskiego,** b. urzędnika izby kontrolnej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, przed wielkim ołtarzem, na które pozostała żona wraz z córką zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego. —30179—

† W dniu 30 b. m., we środę, jako w dzień imienin ś. p. Andrzeja **Rajkowskiego,** odprawionem zostanie nabożeństwo za spokój jego duszy, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —30184—

† Wirginja z Weinertów **Laszewicz,** wdowa, emerytka, zakończyła życie w dniu 12 października r. b. w mieście Piotrkowie. Pozostałe tu rodzeństwo zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy dnia 1 grudnia, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10 i pół** zrana, odbyć się mające.

† Ś. p. Józefa **Koszutska,** córka ś. p. Józefa Koszutskiego b. oficera b. wojsk polskich i Anny z Khalów nieżyjących małżonków, zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, po długiej chorobie, w dniu 16 b. m., w Korczewie. Wotywa żałobna za spokój jej zacnej duszy odprawioną zostanie w dniu 29 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą pozostałe w głębokim smutku siostry uprzejmie zapraszają przyjaciół i życzliwych. —30181—

† Ś. p. Ignalko **Schatzschnejder** zgasł w 4-tej wiośnie życia. Ciężko strapieni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 29 b. m., we wtorek, o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła katedralnego św. Jana. —30244—

† Pozostali rodzice składają niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie szanownemu duchowieństwu Jks.: Czajkowskiemu, Czepulewiczowi, Łepkowskiemu, Osińskiemu i Jackowskiemu za bezinteresowne odprowadzenie na cmentarz powązkowski w dniu 25 b. m. zwłok ich syna Władysława **Ruszkowskiego,** licznie zgromadzonej młodzieży szkoły technicznej drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, która do samego grobu poniosła na własnych barkach ciało swego kolegi, oraz wszystkim osobom, które przyjęły udział w tym smutnym obrzędzie pogrzebowym.

Telegramy własne *Kurjera Warszawskiego.*

Paryż 26-go listopada.

Proces Rocheforta roztrząsany będzie stanowczo dnia 13 grudnia b. r.

Berlin 26-go listopada.

Stan zdrowia cesarza Wilhelma nie poprawia się. Do przeziębienia przyłączyło się niewyleczone cierpienie nerek, datujące się jeszcze od roku 1864.

Przyprawia ono monarchę o dokuczliwe boleści.

Petersburg 26-go listopada.

Z Berlina telegrafują do *Nowoje wremja*, iż pomiędzy deputowanymi rozeszła się pogłoska, jakoby ojciec święty zamierzał przenieść się do Fuldy.

Petersburg 26-go listopada.

Według nadeszłych tu wiadomości z Białogrodu, metropolita Michał opuścił pałac arcybiskupi i przeniósł się do własnego domu.

Petersburg 26-go listopada.

Wczoraj około godziny 3-ciej do departamentu policji podczas sesji zgłosił się młody człowiek i zażądał rozmowy z jenerałem Czerewinem.

Rozmawiając człowiek ten dał wystrzał z rewolweru, który uszkodził tylko zwierzchnią odzież nie zrządziwszy żadnej szkody jenerałowi.

Schwytany przyznał, iż nazywa się Sankowski.

Petersburg 27-go listopada.

Według podanych przez *Nowoje wremja* informacyj, Sankowski, pochodzenia polskiego, był dawniej bogatym właścicielem dóbr, później strwonił majątek i zubożał w rozmaitych przedsiębiorstwach, w końcu utrzymywał bufet.

Pozostawszy bez środków, chciał odebrać sobie życie.

Wtedy to właśnie zaznajomił się z indywiduum pozostającem pod dozorem policyjnym, Mielnikowem, który odradził mu popełnić samobójstwo, a natomiast podmówił go do zamordowania jakiego dygnitarza, gdyż „tym sposobem zostanie rozgłośnym na cały świat przestępcą politycznym".

Zrozpaczony Sankowski przyjął propozycję i dostał rewolwer.

Petersburg 28 go listopada.

Według *Petersb. Wiedomosti*, Sankowski jest młodzieńcem 28-letnim, ubogim, biednie i źle ubranym, fizycznie słabym, mizernym, wyczerpanym przez anormalne życie.

Sankowski zajmował się rozmaitemi interesami, był komisjonerem i utrzymywał bufet w teatrze rosyjskim w Morszańsku, służył też w Hercogowinie jako ochotnik.

Kula rozerwała surdut jenerała Czerewina.

Dzienniki tutejsze albo przemilczają zamach albo też nie przyznają mu żadnej wagi.

Jedno tylko *Nowoje wremja* w artykule wstępnym twierdzi, iż zamiar ten świadczy, że zbrodnicza działalność jeszcze nie ustała i że rząd nie powinien folgować.

Według *Petersburskich Wiedomosti*, zamach jest prostym wypadkiem—*Nowosti* zachowują o nim zupełne milczenie.— *Porjadok* czeka z wypowiedzeniem swego zdania na bliższe i pewniejsze szczegóły.

Wszystkie jednak pisma dotykające tego faktu zgadzają się na to, że przestępca jest fizycznym, moralnym i umysłowym bankrutem.

Sankowski miał być tylko narzędziem w rękach Mielnikowa.

Petersburg 28-go listopada.

Nowosti donoszą, że przybyła tu deputacja z miasta Kalisza, złożona z prezydenta miasta Przedpełskiego, bankiera Mamrotha i aptekarza Jenscha, z petycją do p. ministra oświecenia o otworzenie w Kaliszu siedmioklasowej szkoły realnej.

Petersburg 28-go listopada.

Według gazety *Nowoje wremja*, ministerstwo oświecenia powzięło zamiar otworzenia klas równoległych we wszystkich gimnazjach i progimnazjach Królestwa Polskiego, a to wskutek ogromnego napływu młodzieży do wszystkich tych zakładów naukowych.

Otwarcie tych klas nastąpić ma natychmiast, skoro tylko ministerjum finansów zatwierdzi potrzebne ku temu fundusze.

Przegląd polityczny.

Dzienniki zagraniczne wywlokły jeszcze raz sprawę p. Gambetty do Niemiec i nadały jej nowego interesu komentarzem, o ile oryginalnym o tyle nie bardzo wiarogodnym.

National Ztg. utrzymuje, że dyktator przejeżdżał około Waroynu, ale że celem jego podróży nie była samotnia ks. kanclerza lecz granica rosyjska, na której spotkać się miał z jednym z wybitniejszych dyplomatów petersburskich; ta tajemnicza konferencja miała za przedmiot rzekome przygotowania do przymierza rosyjsko-francuskiego.

Post również wskrzesza pogłoskę o politycznych celach podróży byłego dyktatora *incognito*, ale na drodze trzeźwego rozumowania, stara się wykazać całą genezę tych plotek dziennikarskich, bo za takie uważać je trzeba, zanim jakiś poważniejszy fakt nie stwierdzi słuszności dotychczasowych przypuszczeń.

Pan Gambetta kłopocze się obecnie uregulowaniem sprawy wyboru nowych posłów w Berlinie, Petersburgu i w Rzymie. Mówią, iż jenerała Chanzy pragnie prezes gabinetu wszelkiemi siłami zatrzymać na dotychczasowem stanowisku. Miał z nim nawet przed kilku dniami długą naradę, ale ambasador oświadczył wręcz, że o ile potrafi bronić interesów republiki, o tyle nie mógłby być przedstawicielem polityki nowego rządu, a to głównie w punkcie jego religijnych przekonań.

Pan Gambetta przyznać mu miał słuszność, że w zakresie kościelnych interesów zamierza przeprowadzić energiczne reformy na drodze prawodawczej, mimo wszystko nie chciał przyjąć dymisji jenerała, wyrażając nadzieję, że jeszcze między sobą zgodzić się potrafią.

Patrie wszelako zapewnia, iż Chanzy powziął niecofnione postanowienie ustąpić.

Freycinet po kilkodniowym rozmyśle odrzucił proponowany sobie urząd jeneralnego gubernatora Algierji.

Co do uregulowania sprawy z kościołem utrzymuje *Italie*, iż w Rzymie niewiele mają pomyślnych nadziei; z zajęciem wyczekują odpowiedzi p. Gambetty na interpelację o usunięciu posła republiki z dworu papieskiego. Odpowiedź ta streścić ma dążenia polityki nowego rządu francuskiego w stosunku z kurją rzymską.

Nuncjusz papieski w Paryżu msgr. Czacki otrzymał odpowiednie zlecenia, by zażegnać grożącą burzę wpływem swoich stosunków osobistych z p. Gambettą, którego zręcznie dotychczas utrzymać potrafił.

Być może, iż mu się to po części udało, skoro *Gazzetta d'Italia* donosi, że Emil Ollivier, który z Grévym w bliskiej pozostaje zażyłości, wyjechał do Rzymu, aby poufnie wybadać kurję, jakby zapatrywała się na zawiązanie nowego konkordatu, któryby położył kres dotychczasowym zatargom państwa z kościołem we Francji.

O stosunku Włoch do republiki francuskiej rozpisał się włoski *Diritto*, utrzymując, że dzisiaj stosunek ten jest taki sam, jak w maju r. b. Gambetta robi, co może; polityki jego poprzedników pochwalać nie można. Rząd włoski nie miał nieprzyjaznych zamiarów względem Francji, dzisiaj słucha z zaufaniem pokojowych jej zapewnień i gotów jest takiemi samemi odpowiedzieć, ale to nie przeszkadza zabezpieczać się na przyszłość i dlatego to dla dobra swych interesów zacieśnił stosunki z Austrją a tem samem i z Niemcami.

Wizyta w Wiedniu musi mieć logicznie coraz ważniejsze i szersze następstwa.

Porozumienie się z Austrją jest rękojmią pokoju, którą wzmacnia o wiele aprobata rządu berlińskiego.

Tego rozumowania wszelako nie wszyscy podzielają we Włoszech. Podróż królewskiej pary do Wiednia o ile z jednej strony znalazła uznanie w masach, o tyle z drugiej oburzyła i zgorszyła rewolucyjne stronnictwa. W Rzymie pojawiać się zaczęły plakaty na rogach ulic z napisem: *Abasso il colonello austriaco!* (Precz z austrjackim pułkownikiem!) Niech żyje republika, niech żyje rewolucja! Vivat Tryest i Trydent!

Ostatni wypadek rzucenia nabitego rewolweru na salę obrad parlamentarnych świadczy także o agitacji opozycyjnej, która stara się podburzać i podkopywać dzisiejsze ministerjum włoskie.

Uwięziony sycylijczyk Maccalure, który był sprawcą zaburzenia w parlamencie oświadczył, iż nie miał zamiaru zabijać, tylko chciał w ten sposób zaprotestować przeciw gabinetowi.

W ostatnich dniach zaprzeczono nader stanowczo w półurzędowych dziennikach wiedeńskich, jakoby cesarz Franciszek Józef tak rychło oddać miał wizytę swojemu sąsiadowi na południu; ani etykieta dworska, ani względy dyplomatyczne tego nie wymagają, więc ani na kilka tygodni, ani na kilka miesięcy zapowiadany przedwcześnie zjazd dwóch monarchów w Turynie do skutku nie przyjdzie.

Wiadomości z Berlina coraz częściej teraz głoszą o powtarzającej się słabości cesarza Wilhelma; sędziwy monarcha zaziębił się i jakkolwiek nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo, jak zapewniają dzienniki, ale w tak późnym wieku wszystko może być niebezpiecznem.

Z dotychczasowych danych okazuje się, że w parlamencie berlińskim przypuszczalnie większość zaledwie trzydziestoma głosami zapanuje nad mniejszością; polacy głównie zadecydować będą mogli o losach większości, która zawisła od ich przyłączenia się do grupy pojednawczej złożonej ze środka i z zachowawców.

Tych ośmnaście głosów, któremi rozporządza koło polskie, zaważyć może bardzo wiele na szali politycznych stosunków; koło nie zdecydowało jeszcze ostatecznie swoich żądań. Jedni z posłów domagają się jaknajwiększej ceny, politycznego samorządu i reorganizacji poznańskiego, umiarkowańsi chcą się zadowolić i mniejszemi koncesjami.

Zdaje się, że pomyślnym wynikiem tych układów będzie przywrócenie języka polskiego w sądach i szkołach.

Ks. Bismarck zaprzeczył własnemi słowami pogłoskom, jakoby zamierzał rozwiązać radę państwa; przeciwnie chce on z nią spróbować szczęścia, tylko umniejszy ilość i jakość wniosków, które zapowiadała mowa tronowa.

Dzienniki opozycyjne naigrawają się, że książę nietylko do Kanossy pójdzie, ale aż do toruńskiego traktatu.

Turcja wykonała swoją pogróżkę i kazała pozamykać greckie urzęda pocztowe; wypadek ten wszelako, jak zapewniają poważne organa prasy, nie pociągnie za sobą zerwania dyplomatycznych stosunków ani ważniejszych następstw. Do uregulowania wielu drobnych spraw, powstałych z zajęcia odstąpionego grekom terytorjum, ma być utworzoną w interesie obu mocarstw osobna komisja rozjemcza.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 27-go. — *Praw. wiestn.* obwieszcza znany już wczoraj zamach na jenerała Czerewina. Sprawca zamachu przed kilku dniami przybył z Morszsańska. Jest rodem z gubernji grodzieńskiej stanu szlacheckiego, nazywa się Sankowskij. Równocześnie aresztowano mieszczanina z Marjańska i towarzysza podróży Sankowskiego, który jest podejrzany, że wiedział o zamachu. Ten drugi nazywa się Welnikow.

Petersburg 26-go listopada.—Wczoraj po południu podczas posiedzenia w departamencie policji państwowej jakiś młody człowiek zażądał widzenia się z jenerałem Czerewinem, do którego wystrzelił z rewolweru. Kula przeszyła ubranie i zraniła jenerała. Rana zdaje się być nieznaczna.

Paryż 26-go listopada.— Mianowanie barona Chudron de Courcelles ambasadorem w Berlinie uważają za fakt dokonany. Na petersburską ambasadę przeznaczony jest jenerał Roussel de Courci. Challemel Lacour i Duchatel zatrzymują swoje posady.

Berlin 27-go. — Stan zdrowia cesarza polepszył się stanowczo, ale monarcha potrzebuje jeszcze wypoczynku. Z tego powodu w przyjęciu prezydjum parlamentu zastąpi cesarza ks. następca tronu.

Bukareszt 26-go listopada. — Król otworzy jutro osobiście zwyczajną sesję parlamentarną. Mowa tronowa została wczoraj na radzie ministerjalnej zredagowaną.

Konstantynopol 26-go listopada. — Greckie poczty w Konstantynopolu i Janinie zostały wczoraj rzeczywiście zamknięte.

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że dnia 30-go listopada r. b., to jest we środę, o godzinie 8-mej wieczorem, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej wieczór muzyczny.

Bilety dla rodzin i gości wydawane będą w kancelarji Towarzystwa we wtorek dnia 29-go listopada, od godziny 5-tej do 7-ej wieczorem i we środę, dnia 30-go listopada, od godziny 11-tej do 1-ej z południa i od godziny 5 do 8 wieczorem.

Prócz tego w godzinach wyżej oznaczonych wydawane będą, stosownie do żądania, marki na krzesła numerowane po kop. 30. (30156)

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Do taryfy bezpośredniej komunikacji z drogami południowo-zachodnio-warszawskiego związku z dnia 25 go lipca 1880 roku wprowadzonym został w wykonanie z dniem 1-ym (13 tym) listopada r. b. dodatek pierwszy, określający nowy sposób taryfowania kotłów parowych, kondensatorów, rezerwoarów, maszyn i części maszyn z żelaza i stali (z wyjątkiem lokomobil i maszyn do szycia), przewożonych w bezpośredniej komunikacji pomiędzy stacjami drogi kursko kijowskiej i stacjami dróg żelaznych: nadwiślańskiej, warszawsko-terespolskiej, warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej, w kierunku przez Kowel lub Brześć. —30144—

— ***Komitet resursy kupieckiej*** ma zaszczyt podać do wiadomości, że w lokalu tejże resursy odbędzie się siedm odczytów popularno-naukowych z dziedziny nauk przyrodzonych.

Odczyty odbywać się będą w następującym porządku:

30-go listopada (środa), prof. uniw. ***J. Trejdosiewicz:*** „O formacji węglowej“.

2-go grudnia (piątek), asystent uniw. ***Br. Znatowicz:*** „Węgiel w przyrodzie nieożywionej“.

5-go grudnia (poniedziałek), prof. ***N. Milicer:*** „Związki węgla z azotem“.

7-go grudnia (środa), p. ***Wł. Leppert:*** „Zasady chemji organicznej“.

9-go grudnia (piątek), asystent uniw. ***W. Mayzel:*** „Materja organizowana“.

12-go grudnia (poniedziałek) p. ***E. Jankowski:*** „Przyswajanie u roślin“.

14-go grudnia (środa), asystent uniw. ***A. Słosarski:*** „Oddychanie u zwierząt i roślin“.

Każdy odczyt zaczynać się będzie o godzinie 6-tej wieczorem.

Krzesło w abonamencie na wszystkie odczyty kosztuje rs. 3, na pojedyńczy odczyt kop. 50; galerja i wejście do sali po kop. 20.

Bilety nabywać można każdodziennie w kancelarji resursy kupieckiej, od godziny 4-tej do 7-ej i przy wejściu do sali odczytowej. —30239—

Cena okowity z dnia 28 *listopada.*
Nieuregulowana.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 3 cali 11.

TEATRA:

WIELKI.—Jutro: „Elda“.
ROZMAITOŚCI.—Jutro: „Sąsiedzi“.
MAŁY.—Jutro: „Wyspa Tulipatan“, i „Bęben“.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 5216к

Jest do nabycia w księgarniach dzieło p. t.

NAJLEPSZA
METODA

do nauki języka niemieckiego **w 3-ch miesiącach bez nauczyciela,** opracowana przez **Platona v. Reusner.** Cena całego tomu rs. 2 kop. 75. Sam kurs niższy k. 60.

Skład główny u autora przy ul. **Chmielnej № 6,** i w księgarni **Gebethnera i Wolffa.**

Kurs niższy stanowi odrębną całość niezawisłą od kursu wyższego i ma tę dogodność dla osób początkujących i niezamożnych, że niepotrzebują nabywać od razu całego dzieła. Kurs wyższy można będzie nabyć i później z 2 edycji, gdyż na przyszłość kurs niższy i wyższy wychodzić będzie w 2-ch oddzielnych częściach. 30137к

Pracownia Sukien i Okryć damskich
Izabelli z Siarczyńskich
Chłusowicz,

przeniesioną została w Aleje Jerozolimską Nr 23A,

Zaopatrzywszy się na obecny sezon w najświeższe fasony przyjmuje wszelkie roboty w zakres działalności pracowni wchodzące, tak z materjałów swoich jak i z materjałów mi powierzonych.—Wszelkie obstalunki wykonywane są z jaknajwiększą akuratnością po cenach nader umiarkowanych. 2330 к

W każdym czasie przyjmują się uczniowie gimnazjum i progimnazjum na

Mieszkanie

z korepetycją i bez takowej.—Tamże można mieć lekcje przygotowawcze do Szkoły Junkierskiej i na ochotnika do wojska 1-ej, 2-ej i 3-ej klassy.—Żelazna № 33, mieszkania № 12, obok 2-go progimnazjum. 30066—к

TANIO

dwa **Obrazy Ruisdala i Smuglewicza,** rysunki własnoręczne **wielkich mistrzów,** sześć **miedziorytów** niewydanych, mogących być ozdobą bogatego zbioru jako pamiątka historyczna (unikat), najpodobniejszy portret **Kazimierza Brodzińskiego,** różne rysunki i litografie bardzo tanio.—Ulica **Wilcza,** 2-gi dom od Marszałkowskiej, **№ 17,** lit. **E,** piętro trzecie, mieszk. 10. 30058к

Niecała 12.

MAGAZYN BŁAWATNY
L. Fałęckiego i Syna,

sprzedaje towary po niżej oznaczonych cenach:

18 łok. Tartanu na suknię, w różn. kolor. i deseniach za rs. 4.
10 łok. Materji wełn. podwójn. szer. na suknię, za rs. 5.
18 łok. Crêpe de Laine, w różn. kol. na suknię, za rs. 5 k. 40.
Ręczniki czysto lniane, łokieć po kop. 11, 14, 15 i 20 na tuz. od rs. 5.
Chustki białe do nosa, tuzin od kop. 80. do rs. 10.
Obrusy białe i kolor., różn. wielk., sztuka od rs. 2 do rs. 7. (Najmniejszy obrus trzyma długości łokci 4).
Serwety białe i kolor., różnej wielk. szt. od kop. 30 do rs. 1 kop. 80. (Największa serweta trzyma dług. łok. 3½).
Serwety białe i kolor. (desserowe) tuz. od rs. 1 kop. 20.
Serwety gobelinowe, w różn. kolor. gustow., szt. od rs. 3 k. 50 do rs. 12
Purpur na wsypki łokieć po kop. 20, 25 i 30 kop.
Płótno różowe na wsypki w dobrym gatunku czysto lniane, łok. po kop. 30, 40, 50 i 70.
Drelichy na materace, czysto lniane, różnej szerokości, łokieć po kop. 20 do kop. 65.
Drelichy na rolety i Markizy w pasy, łokieć po kop. 45 i 50. 27826к

FABRYKA
Bryczek i Wozów
J. Szczepanowskiego i S-ki

w m. **Szydłowcu,** gub. **Radomskiej**
Administracja w Warszawie,
przy ulicy Erywańskiej № 8.
Cenniki illustrowane na żądanie bezpłatnie. 25671к

Szpital D-tka Jezus
Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.

Bezpłatne ambulatorjum dla niezamożnych chorych.

Prof. D-r. Popow. we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznemi.

2. **Prof. D-r. Efremowski,** codziennie od godziny 11 do godz. 12 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznemi (chirurgicznemi). 29046—к

Chustki płócienne i batystowe

białe z kolorowemi szlakami, **w znacznym wyborze** od **rs. 2 kop. 75** za tuzin, poleca nowo-otworzony magazyn **N O Ë,** ulica **Nowo-Senatorska № 4.** 29870—к

ZARZĄD
Stowarzyszenia Spożywczego
„Merkury,“

posiada sklepy:

№ 1. Nowy-Świat № 76.
„ 2. Podwal № 17.
„ 3. Elektoralna № 33.
„ 4. Marszałkowska № 45.
„ 5. Nowolipie № 3.
„ 6. Krucza, róg Hożej.
„ 7. Twarda № 18.

W Sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie **Produkta spożywcze i kolonjalne** w gatunkach wyborowych. W sklepie przy ulicy Marszałkowskiej № 45, Wino Bordeaux, sprowadzane przez Zarząd Stowarzyszenia z Francji; Wino Węgierskie firmy Fukiera; Wódki, Araki, Likiery, firmy Sznajdra, oraz Wina Krymskie, od 30 kop. za butelkę; Szampańskie, od kop. 75 do rs. 2 za butelkę.

Wina Krymskie sprzedaje także sklep przy ulicy Kruczej róg Hożej.

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia wnoszą wpisu rs. 1, udziału rs. 10, który może być opłacony bądź w całości, bądź też kompletowany z dywidendy przypadającej od zakupów.

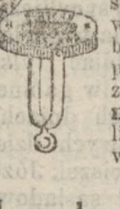
Po złożeniu samego wpisowego nabywa się już prawa do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w Sklepach Merkurego, otrzymują marki dywidendowe, wyrównywające ilości zapłaconych pieniędzy, które stanowią oprócz dowodu do dywidendy, także kontrolę dla kupującej służby.

Oprócz tego można za markami nabywać Węgle, Drzewo, Naftę, Pieczywo, Wędliny i t. p.

Zapisywać się na Członków można we wszystkich Sklepach i w Kantorze, Podwal № 17. 26140к

Stemple kauczukowe



służące do przygotowywania wszelkich blankietów, tak dla biur rządowych jak i dla osób prywatnych, na bilety wizytowe z rozmaitemi napisami i **z monogramami** do znaczenia bielizny, do cechowania worków, wyrobów fabrycznych i t. p. oraz

jako nowość

Stemple kauczukowe kieszonkowe i brelikowe

poleca 28987к

Kantor Agenturowy
BERNARDA BERSOHN,
w WARSZAWIE, Nowy-Świat № 67.

Wozy do ciężarów. 29267—к

Do sprzedania 4 wozy mocno zbudowane, do wożenia ciężarów.—Wiadomośc: Przejazd № 5

Do wydzierżawienia od Nowego-Roku 1881

2 DOMY 28862—к

na lat kilka, w pryncypalnych ulicach.—Kaucji wymagalnej od 4 do 5 tysięcy rs. Oferty składać w Kantorze Kurjera pod lit. **A. B. 14.**

ROSJANKA,

która skończyła Instytut „Smolna“ w Petersburgu, pragnie znaleść demi-place lub pokój i stół za lekcje.—Adresy składać można w Kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. E. R. 29250—к

NAJTANIEJ
na nadchodzące Święta
sprzedaje
Magazyn Towarów Bławatnych
Władysława Lewity
28 Plac Resursy Kupieckiej.

Wełny francuzkie na suknie na k. 35.
Kaszmiry francuzkie z Rheims „ „ 85.
Grenadiny francuzkie jedwabne czarne i kolorowe à jour na kop. 55.
Atłasy jedwabne czarne i we wszystkich kolorach na kop. 72½.
Welwety angielskie czarne i kolorowe na kop. 75.
Materje jedwabne na kop. 95.
Plusz jedwabny francuzki na rs. 3 k. 80.
Aksamit Lyoński czysto jedwabny na rs. 3 kop. 80. 29904—к

Specjalna Fabryka



Kas żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami waga. 29702к

KASZMIRY

wyłącznie **czarne** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych 28073к

najtaniej

K. MANTEY
Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

!!! 24 Godzin !!!

wykończają się suknie w pracowni **MICHNIEWSKIEJ,** przy ulicy Leszno Nr 7. O guście i dobrem wykończeniu przekonają się Szanowne moje klijentki. Najstrojniejsze suknie wykonywam w cenie do **rs. 4,** balowe do **rs. 6-ciu.** Z czem się polecam WW. Paniom.

!!! Leszno Nr 7 !!! 29673к

parter, mieszkania Nr 9.

Restauracja Kupiecka
№ 2. Daniłowiczowska № 2,

przyjmuje **obstalunki** na miasto z całem nakryciem i usługą, na żądanie posyła do domów **Kucharza** zdolnego. Sprzedaje pasztety (pain de gibier) i na sposób strasburski.

29224к **Józef SNOWACKI,**
b. restaurator Resursy Kupieckiej.

Maszyny do haftu najnowsze, haftujące różnemi ściegami.— **Maszyny do plisowania** dobre a tanie, poleca skład **POLLACKA SCHMIDTA,** Krakowskie-Przedmieście № 7. к—27609

ZĘBY PO RS. 2 **najlepszym systemem Amerykanskim wprawia DENTYSTA,** dawniej w domu Roeslera, obecnie **Nowy-Świat № 2.** к—30229 **M. H. NEUMARK**

Koleje żelazne

Koleje żelazne	Odchod. godziny	minuty	Przych. godziny	minuty
Warsz.-Wiedeńska:				
pospieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w.
osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5	35 w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	— r.
roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Bydgoska:				
osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Terespolska:				
pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
pocztowy	6	07 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.

!!! Ważne dla Dam !!!

W pracowni mojej wykończają się suknie po

Rs. 5.

z dodatkami, jakoto podszewka pod stanik i tak zwana fałszywa spódnica, o czem mam honor powiadomić JW. i WW. Panie

M. KRUPSKA.
Marszałkowska № 34.
30095к

Kantor lub Sklep

z mieszkaniem, lub bez takowego, w blizkości Giełdy i Banku Handlowego, wprost ogrodu Saskiego, do wynajęcia przy ulicy Królewskiej № 21 nowy. 30148—к

Mało używana

Kassa ogniotrwała,

średniej wielkości, jest w kantorze pp. Wa...ewski i Kaniewski, Hotel Litewski, do odstąpienia. 30098—к

Operatorka odcisków

...ruje odciski najboleśniejsze i zadawnione w ciągu 5 minut. Przyjmuje każdodziennie od godz. 10 do 12 rano i od 3 do 5 po południu.—Nowy-Świat № 55, 1-sze piętro
30203—к **K. Bielińska.**

MIESZKANIE

30187к

...ancko odnowione, składające się z czterech pokoi, kuchni, przedpokoju, passażu i ...arki, na parterze od frontu, w domu № 27, przy ulicy Grzybowskiej, wprost kąpieli że...nych, do wynajęcia każdego czasu, lub od ...tycznia 1882 r.—Wiadomość u stróża.

Mam honor zawiadomić, iż w zakładzie moim „pód Papugą, egzystującym od lat 25, ...na № 3, drugi dom od Placu Zamkowego po lewej stronie, przy nadchodzącym ...wencie, tak jak lat poprzednich, wyda...ne będą codziennie świeżo i smacznie przyrządzone ryby w różnych gatunkach na porcje, a także obiady postne po cenie przy...pnej. Obiady zaś mięsne, flaki i porcje codziennie są wydawane, tak w miejscu, jak na miasto, z czem polecam się łaskawym względom Szanownych Gości i Wysokiej Publiczności.
...23—к **F. Swieszczakowska.**

Szlafroki damskie

30182к

Od 2 rs.

...ecinne ubrania dla dziewczynek i chłopczyków, po cenach najniższych na... można: ul. Nowy-Świat № 19, mieszk. 14, w oficynie, wprost bramy, na 1-m piętrze.

Potrzebna na wieś

GUWERNANTKA

do dziewczynki dziewięcioletniej, muzyka i język francuzki są wymagane.—Adres: **J. B.** Myszkowie, stacji D. Ż. W. W. „Królestwo Polskie“.
30238—к

Wielka coroczna Wyprzedaż

w Magazynie Mód i Nowości Damskich

PAULINY SZUBERT,

Senatorska Nr 17, 1-sze piętro, wejście z bramy.

Wyprzedawać się będą pozostałe z sezonu: **Kapelusze, Okrycia i Palta jesienne, Okrycia letnie, Regenmantle i Suknie gotowe,** po bardzo tanich cenach. к30242

W tych dniach otworzony został przy ulicy **Senatorskiej № 27, obok kościoła Ś-go Antoniego,** pod firmą

Aleksandry Kucz i S-ki,

Specjalny SKŁAD POŚCIELI GOTOWEJ,

jako też **bielizny damskiej, wyprawek dziecinnych, łóżek i kołysek ubranych etc.**

Zakład przyjmuje zarazem wszelkie **zamówienia** na kompletne **WYPRAWY,** od najskromniejszych do najwykwintniejszych, tak ze swoich jak i z powierzonych sobie materjałów. к—30169



Fabryka Kamieni Młyńskich
C. SKORYNA,

WARSZAWA.—PRAGA № 409. Б29875

Niniejszem mam honor zawiadomić osoby interesowane, że oprócz kamieni młyńskich, dostarcza wszystkie maszyny pótrzebne do młynów: **Walce** ulepszonego systemu wszelkich gatunków, **Aparata magnetyczne, Eureki** czyli obłuskacze do zboża, **Trieury, Wialnie** do czyszczenia zboża i kaszek, **Żarna** ręczne i do maszyn. Fabryka posiadając ludzi kompetentnych, podejmuje się ustawiać takowe. Na składzie znajduje się zawsze wielki wybór **Kamieni** rozmaitych gatunków, świeża **Gaza** szwajcarska w najlepszym gatunku, **Pasy** wełniane i rzemienne, oraz wszelkie przedmioty i maszyny w zakres młynarstwa wchodzące. Ceny o ile można najniższe.

Skład nowych wynalazków
K. EJZENBERGA,

Senatorska Nr 9, w przechodnim domu Roezlera, w podwyrzu,
ma zaszczyt polecić:

Wieczne pływaki palące się bez knotów do oliwy (do lampek).
Mydło i płyn do wywabiania plam z odzienia.
Węgiel chemiczny do rozrzynania szkła w różne desenia.
Szuwaks gutaperkowy bez użycia szczotek.
Atrament złoty, srebrny, sekretny, do papieru i wieczny do znaczenia bielizny.
Błyszcz do bielizny.
Lak amerykański i cement powszechny do klejenia wszelkich potłuczonych naczyń; sposób użycia bardzo łatwy.
Różne proszki do czyszczenia plateru i różnych metali.
Massa do sklejania **Kaloszy,** i takowe przyjmuje do reparacji.
Środek do wyniszczenia pluskiew i wszelkiego robactwa domowego, wypróbowany przez Urząd Lekarski m. Warszawy, za skutek ręczymy.
Pióra wieczne maczając w wodzie, zamiast atramentu.

Oraz przyjmuje się wszelkie potłuczone naczynia do reperacji i dorabiają się brakujące części bez żadnego znaku. 23800—к

!!!NA GWIAZDKĘ!!!

Nie płacąc sklepowego i wydatków sklepowych. Nabywszy towary spekulacyjnym sposobem, a do tego kontentując się małym zarobkiem

!!! Mogę sprzedać o 50% taniej !!!

Wielki wybór Pierścionków z brylantami, szafiry rubiny, turkusy, opale, otoczone brylancikami, nadzwyczaj gustowne, od rs. 9 do 83.
3 Bransoletki (Porte-bonheur) z pięknemi brylantami, za rs. 87 i 108.
Kolczyki (główki), z pojedyńczemi brylantami pierwszej wody, za rs. 120.
Kolczyki (główki) opale, otoczone brylancikami, rs. 32.
Medaljon, duży turkus, otoczony brylancikami rs. 68.
Brosz-Medaljon czarny z 9 brylantami, za rs. 48.
Medaljon, duża perła i brylanciki, napis „Souvenir“, za rs. 36.
2 Garnitury (Bransoleta, brosz-medaljon i kolczyki), za rs. 65 i 76.
Zegarek damski, gruby w złocie, 72 pr., z fabr. **„Patek Philippe & Comp.“,** kompletnie nowy, gwarancja na 2 lata, za rs. 46.
8 Bransolet szerokich i wązkich, od rs. 6 do 90.
Szpilka do krawatu „rubin-spinel“ z brylancikami, za rs. 16.
Portcigar srebrny, 88 próby, ajourowej roboty, za rs. 15.

Wszystko z próbą.—Ceny stałe oznaczone na każdym przedmiocie. 30230к

Nowy-Świat № 59, mieszkania 21. **HENRYK JUWILER.**

Bielańska № 18.

Zakład Cukierniczy
F. DAUKSZA,

przy ul. BIELAŃSKIEJ № 18, róg Długiej,

Wybór wielki.

poleca wyroby swoje, a mianowicie: **Cukry desserowe** w wielkim wyborze i z wyborowemi smakami, funt kop. 45; **Karmelki** nadziewane, funt kop. 35; **Ciastka drobne,** zwane „Herbatniki“, funt kop. 35.—Przysposobił również wielki wybór **Cukierków do ubierania choinek,** po cenach jaknajniższych. Nadmienia przytem, że na Święta sprzedawane będą: **Babki Strucle** maślane, **Strucle** z makiem, z massą migdałową i orzechową, funt po kop. 25 i 30. — Zakład powyższy uprasza o jaknajwcześniejsze zamówienia. — Tamże potrzebny jest **Uczeń** od lat 14—15. 30222к

Wybór wielki.

Bielańska № 18.

Na nadchodzącą Gwiazdkę

urządzoną została

Wyprzedaż zupełna

Sukienek dziecinnych wełnianych, po cenach niepraktykowanie nizkich, w Zakładzie form papierowych

pod firmą

MAISON PHENIX

przy ul. Niecałej № 6. 30124к

Rs. 2,000

potrzeba na 1-szy numer hipoteki domu murowanego w Warszawie.—Uprasza się składać oferty w Kantorze Kurjera Warsz. pod literami F. C. 30216—к

Stała sprzedaż

PIERZY i PUCHU.

Sienna № 19, I-sze piętro, front, u Emeryfki. 30159—к

OSOBA MŁODA,

utrzymująca się z pracy, mająca staruszkę Matkę, udaje się do JW. i WW. Państwa, prosząc o pożyczkę.—Łaskawi raczą pozostawić oferty pod literami **K. Ł. № 6.** w Kantorze tegoż pisma. 30178—к

LICYTACJA.

Sala Licytacyjna wyprzedawać będzie znaczną partję 29106—к

Dywanów Angielskich

przez licytacje każdego Czwartku o godzinie 12-tej w południe stale się odbywające.

Jedynie przy ulicy Leszno Nr 2. wprost Rymarskiej.

GŁÓWNY SKŁAD HERBATY
CUKRU, WIN I TOWARÓW KOLONIALNYCH

pod firmą:

FRANCISZEK KRUPECKI,

ulica Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność: że z przyczyny coraz więcej ukazujących się w sprzedaży podrabianych lub podobnych etykiet na Herbacie, dla odróżnienia Herbaty ze Składu

Franciszka Krupeckiego,

dodawanem będzie na opakowaniu, oprócz dotychczasowego tekstu

„Etykieta zatwierdzona przez Departament Przemysłu i Handlu".

Odtąd więc za dobroć Herbaty tylko w opakowaniu z powyższem ostrzeżeniem skład poręcza, i podrabiania etykiet dochodzić będzie.

Skład poleca

z otrzymanych Herbat prawdziwych Kijachtyńskich, zakupionych na jarmarkach w Irbicie i Niżnym Nowgorodzie, tak na cybiki jak i pakowane w 1/1, 1/2, 1/4 i 1/8 funtowych paczkach

od rs. 1 kop. 50 do rs. 3,

zwraca się szczególną uwagę na Herbatę czarną aromatyczną po rs. 2 za funt.

PP. Kupcom ustępuje się stosowny rabat.

Osobom prywatnym z prowincji biorącym nie mniej jak pięć funtów, skład wysyła kosztem własnym.

Cukier w głowach, kostkach, mączce z pierwszorzędnych fabryk, tak na beczki, jak i na funty.

Wszelkie towary **kolonjalne**, jak najświeższe w najlepszych gatunkach.

Wina Francuzkie, Węgierskie, Hiszpańskie, Szampańskie, Reńskie, Cognac, Rumy, Araki.

Ceny najprzystępniejsze.

K—28933

Jedynie przy ulicy Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej.

Jedynie przy ulicy Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej.

Jedynie przy ulicy Leszno Nr 2. wprost Rymarskiej.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 16 (28) Ноября 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustawa Gebethner

Patrz dalszy ciąg Kuriera.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg N-ru 267. Poniedziałek. Dnia 16 (28) listopada 1881 roku.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dochody wszystkich kolei żelaznych rosyjskich wyniosły w sierpniu rs. 16,532,498 kop. 95, podatku państwowego z kolei wpłynęło w r. b. więcej o rs. 1,453,000, niż w tymże miesiącu roku poprzedzającego. Wskutek tego niedobór za rok bieżący spadł obecnie na 3·66 procent, co tem większe ma znaczenie, iż transport zboża rozpoczął się właściwie dopiero we wrześniu, i rozumie się, z każdym tygodniem wzrasta. Osób przewieziono w sierpniu 3,470,778, a w tymże miesiącu roku zeszłego 3,266,616. Jako fracht przewieziono w wspomnianym terminie 157,783,195 pudów, w ubiegłym zaś roku 144,543,546 pudów.

= Od dnia 1-go do 15-go listopada r. b. przewieziono drogą żelazną warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską, dostarczonego z Cesarstwa i Królestwa zboża w ilościach następujących: pszenicy pudów 11,715, żyta p. 15,575, jęczmienia p. 610, owsa p. 44,359, gryki p. 3,035, kaszy gryczanej p. 3,630, siemienia lnianego p. 39,570, kukurydzy p. 5,500, pośladu p. 478. Do Szlązka i Austrji wysłano żyta: p. 8,540, Do Prus przez Aleksandrów p. 3660. W tymże czasie do wszystkich stacyj drogi żelaznej warsz.-wiedeń. dostarczono rozmaitych towarów p. 4,286,649, wysłano p. 4,090,978. Do stacyj drogi żelaznej warsz.-bydg. dowieziono p. 298,633, wysłano p. 295,951. Pociągami osobowemi z drogi warsz.-wied. przybyło do Warszawy osób 12,540, wyjechało osób 9,564. Z drogi żelaznej warsz.-bydg. przyjechało osób 4,694, wyjechało 3,710. W powyższych liczbach mieszczą się osoby podróżujące pociągami roboczemi, których przybyło do Warszawy osób 3,969, wyjechało 3,318.

= W szkole technicznej przy drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, w oddziale t. z. specjalnym, znajduje się obecnie 112 uczniów, z których 74 uczy się ślusarstwa, kowalstwa—9, stolarstwa—14 i tokarstwa—6. W roku przyszłym warsztat szkolny, mieszczący się obecnie w głównym warsztacie kolei, przeniesiony będzie na ulicę Chmielną. Do programu robót warsztatowych wprowadzone być mają niektóre udoskonalenia, odnoszące się do nauki rzemiosł.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 7-go do 12-go listopada r. b. włącznie, wydała 64 (mniej o 40 niż w tygodniu poprzedzającym) nowych książeczek, na które, tudzież na dawniejsze w 466 wnioskach, złożono rs. 6,184 kop. 5 (mniej o rs. 4,038 kop. 25 niż w tygodniu ugiegłym). W tymże czasie kasa oszczędności na żądanie 23 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 134 k. ½, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 10,802 kop. 77 (więcej o rs. 1,543 kop. 46½, niż w tygodniu zeszłym), oraz umorzyła 95 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 32,771 posiada kapitał rs. 1,212,853 kop. 32 (mniej o rs. 4,618 kop. 72 niż w tygodniu minionym).

= Zarząd biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej jak i w zeszłe zimy zawarł umowę i na nadchodzącą—ze składami węgla i drzewa pp. Łapińskiego i Zawiszewskiego w celu opatrywania biednych opałem. Chociaż chłody jeszcze nie są dotkliwe, jest do przewidzenia, że nas wkrótce nawiedzą, a i teraz w wilgotnych suterenach dla tych, co chorzy lub ciężkie przebyli choroby, a takich nader wiele w tej chwili—wsparcie opałem jest wielkim dobrodziejstwem. Dobroczynne osoby, któreby chciały za pośrednictwem biura opałem wspierać cierpiących, upraszamy by raczyły swe dary przesyłać wprost do kancelarji biura Tamka nr 25 w gmachu głównym lub też składali do redakcyj pism publicznych, z wyszczególnieniem „na opał dla biednych, rozdawany przez biuro infor. o nędzy wyjątkowej“.

= W tych dniach powstała w Warszawie fabryka „makaronu włoskiego!

= Z literatury.

* Ukazał się w druku tom IX „Źródeł Dziejowych“, obejmujący Księgi Podskarbińskie z czasów Stefana Batorego.“

W ten sposób cenna edycja prof. Pawińskiego dobiegła swojego cyklu.

Obecnie rozpocznie się druga serja cennego wydawnictwa, której cztery tomy już wydrukowane, jedynie oczekują na indeksa.

Za kilka tygodni ukażą się one także na półkach księgarskich.

* W „Bibljotece umiejętności prawnych“ drukuje się obecnie gruntowa praca dr. Aleksandra Janowicza, docenta uniwersytetu i adwokata we Lwowie, p. t. „O interwencji tak zwanej ubocznej w procesie cywilnym.“

* Przed nami leży „Kalendarz domowy litewski na rok 1882, dla wszystkich stanów“, wydany w Wilnie drukiem i nakładem znanej firmy Józefa Zawadzkiego.

Kalendarz ten o sześćdziesięciu kartach pod względem treści przedstawia się bardzo przyzwoicie.

Oprócz zwykłych wiadomości kalendarzowych i działu informacyjnego sumiennie opracowanego, widzimy kilka artykułów przystępnie napisanych, z których artykuły: „O konieczności zakładania kas zaliczkowo-wkładowych“ i „W jaki sposób powinniśmy się bronić od pożarów“, zasługują na wyróżnienie.

Jako dodatek znajdujemy w nim mapę gubernij wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej.

Pomysł to bardzo dobry, wartoby aby inne kalendarze prowincjonalne wzór zeń sobie wzięły.

* Liczbę dobrych powiastek ludowych powiększyły świeżo obecnie wydane dwie powiastki Lusławy: „Podzielona osada czyli skutki rządności i niedbalstwa“, i „Straszne skutki zaniedbanego wychowania.“

Pierwsza z tych powiastek była drukowaną w *Zorzy*.

* Nakładem spółki nakładowej wyszedł obecnie „Nowy duch“ przez Edgara Quineta.

= *Art. nad.*

Szanowny mości redaktorze!

Wszystkie pisma nasze rozgłosiły i rozgłaszają dotąd, że miasto Warszawa stało się przytułkiem czterech ciężkich chorób epidemicznych: ospy, szkarlatyny, tyfusu i dyfterji, które, jeżeli tak dalej pójdzie, grożą na prawdę ogólną zagładą ludności.

Zadziwiony niepomału, że nie zdarza mi się spotykać chorych na wspomnione słabości — zapytywałem kilku kolegów, ażali w samej rzeczy choroby te grasują i w których mianowicie częściach miasta one się kryją?

Zdziwienie moje było tem większe, otrzymawszy odpowiedź, że i oni nie widzą ofiar tych epidemij.

Zwróciłem się nareszcie do aptekarzy, którzy w sprawie tej również blisko są interesowani i czterech oświadczyło mi, że w bieżącym miesiącu liczba recept jest mniejszą może, aniżeli była zeszłego roku; na domiar wszystkiego czytamy w gazetach, że zawsze jeszcze dotąd są łóżka wolne we wszystkich niemal szpitalach.

Jeżeli zatem fakta te są prawdziwe—a nie podlegają one wątpliwości — to oczywiście wypada ztąd, że w rozgłaszaniu srożących się u nas epidemij zachodzi, co najmniej, maleńka przesada.

Nie chcę bynajmniej przeczyć, że się pojawiają wypadki tyfusu, ospy, szkarlatyny, dyfterji—ależ to nie epidemja, bywają często w tym czasie zapalenia gardła — ależ to nie dyfterja zaraz i koniecznie tak przerażająca chorych i ludność.

Pojmuję dobrze potrzebę ostrzegania mieszkańców przed niebezpieczeństwem chorób zaraźliwych, rozumiem i pochwalam zalecanie ostrożności, unikania szkodliwości, chronienia się od chorób zaraźliwych, wszakże wydaje mi się rzeczą niesłuszną, nieludzką i wprost szkodliwą straszyć ludność widmem klęski, której wcale niema.

Postępowanie takie może doprowadzić do rezultatu, jaki spotkał owego pastuszka, któremu w potrzebie rzeczywistej nikt na pomoc nie przyszedł...

Z winnym szacunkiem.

Dr. Ł.

= Poczta.

W *Korespondencie Płockim* czytamy co następuje:

„Jak wiadomo na zasadzie pozwolenia departamentu poczt, wszystkie objaśnienia informujące publiczność o przepisach pocztowych, odchodzie poczt i t. p., oraz napisy na drzwiach i ścianach pocztamtu warszawskiego zamieszczone są w czterech językach: rossyjskim, niemieckim, francuskim i polskim.

„Tymczasem w wielu naszych urzędach prowincjonalnych pocztowych wszystkie te objaśnienia i napisy redagowane bywają w jednym tylko języku urzędowym.

„Zdaje się, że co może być w Warszawie, mogłoby być i na naszej prowincji.“

= Księgosusz.

Przed kilkoma dniami na stacji drogi żelaznej w Lublinie przywieziono z Kowla dwanaście wołów.

Zanim woły zostały wysłane dalej, jeden z nich padł w wagonie.

Dalszą ekspedycję wstrzymano i zawiadomiono o tem policję, która po dokonanej ekspertyzie zaopinjowała, że przyczyną upadku był księgosusz.

Całą partję wołów wskutek tego wybito.

Fakt ten podajemy jako ostrzeżenie przeciwko spekulantom kupującym woły w Kowlu, gdzie na epizootję tę padło już kilkaset sztuk bydła, a usiłującym próbować, czy im się nie uda przeprowadzanie podejrzanego bydła przez inne stacje.

= Gospoda chrześcijańska.

We wsi Kołaczkowie, w powiecie ciechanowskim, w gub. płockiej, otwarto w tym czasie nową gospodę chrześcijańską, przy której urządzono też sklepik.

Dostać tam można, oprócz kawy i herbaty na szklanki, również nafty, soli, chleba, bułek, mydła, nici i t. p.

W gospodzie chrześcijańskiej, dla zabawy gości, odbywają się pod okiem starszych tańce, ale tylko do północy.

= Echa z prowincji.

* Odczyty w Lublinie.

Gazeta lubelska z radością powtarza wiadomość o utworzeniu się grona ludzi światłych w celu wygłoszenia szeregu odczytów z programem z góry obmyślanym, w oznaczonych co pewien czas terminach.

Bliższych szczegółów o treści takowych gazeta nie podaje.

* Z Łomży.

Od pewnego czasu w Łomży poczęły pojawiać się różne choroby epidemiczne, przybierające zatrważające rozmiary.

Po bliższem zbadaniu rzeczy przekonano się, że przyczyną tego jest woda czerpana z Narwi, z miejsca, gdzie odpływały nieczystości miejskie.

Dalszemu czerpaniu wody w tem miejscu zapobieżono.

Przed niedawnym czasem odbyły się wybory na członków zarządu straży ogniowej ochotniczej.

Naczelnikiem obrano ponownie p. Toce, zastępcą jego p. Redel, na miejsce wychodzącego p. Szumlańskiego.

Do składu rady zarządzającej weszli: pp. Marjan i Józef Śmiałowscy, Aleksander Dunin, Ernest Kranze, Aleksander Rakowski i Jerzy Majewski.

* Sprawa towarzystwa Dobroczynności w Płocku posuwa się naprzód.

Dnia 15 listopada r. b. odbyło się ogólne zebranie członków pod przewodnictwem p. gubernatora płockiego Tołstoja.

Na posiedzenie stawiło się 70 członków z ogólnej liczby zapisanych 85.

Po zagajeniu posiedzenia i krótkiej dyskusji w sprawie ustawy przystąpiono do wyboru rady gospodarczej.

* We wsi Skoki pod Mniowem (powiat kielecki) znaleziono na polu trupa włościanina Mateusza Podgórskiego.

Trup nosił ślady gwałtu.

Podejrzanego o zabójstwo osadzono w więzieniu kieleckiem.

* Pod Miechowem niedaleko od szosy znaleziono zwłoki kobiety, Marjanny Żakowej, pochodzącej ze wsi Wielkiego Zagona.

Ciało jej nosiło widocznie ślady morderstwa.

O zabójstwo posądzają jej krewnych.

= Hr. Kalnoky.

Nowy austrjacki minister spraw zewnętrznych, hr. Gustaw Zygmunt Kalnoky, urodził się w dniu 29 grudnia roku 1832 w Lettowitz, jako drugi syn Gustawa Józefa hr. Kalnoky.

Do dyplomatycznej służby wstąpił Kalnoky w roku 1854.

Z początku był on *attaché* poselstwa w Monachium, potem w Berlinie, później jako radca legacyjny udał się do Londynu, zkąd wysłano go do Rzymu jako załatwiającego sprawy przy Watykanie.

Ztąd już w charakterze posła udał się do Kopenhagi, a następnie w charakterze sprawującego obowiązki poselskie do Petersburga.

Usługi, jakie oddał na tem stanowisku, spowodowały jego mianowanie na posła w Petersburgu, którą to godność zatrzymał do ostatniej chwili...

Hr. Kalnoky ma rangę jenerał-majora — za młodu sługiwał w huzarach.

= Książka angielskiej księżniczki.

Najmłodsza córka królowej angielskiej Wiktorji, 25-letnia księżniczka Beatrycza, która otrzymała staranne wykształcenie artystyczne, wydała książkę z illutsracjami wykonanemi własną ręką, a wydrukowanemi kolorowo.

Książka nie jest przeznaczoną jedynie dla pewnych wybranych osób, lecz można ją nabyć w każdej księgarni.

Tak treść jak i szata zewnętrzna okazują, iż książka wydaną jest „na gwiazdkę".

Tytułowa karta dzieła ozdobioną jest monogramem księżniczki.

Książka zawiera na każdy dzień roku przypowieść, a stronice obwiedzione są ozdobnemi ornamentami, każdy zaś miesiąc ma swoją kartę z charakterystycznemi kwiatami.

= Oratorjum Gounoda.

Komitet birminghamskiego festynu muzycznego, mającego się odbyć w roku 1882, zapłacił, jak donosi *Musikwelt*, 750 funtów szterlingów (około 7,000 rs.) za prawo pierwszego wykonania oratorjum Gounoda „Odkupienie".

Po pierwszem wykonaniu dzieło to przechodzi na wyłączną własność firmy Novello Ewer et comp. za cenę 3250 funtów szterlingów (około 32,000 rs.)

Partytura tego oratorjum nosi na nagłówku każdej strony napis: „*Opus vitae meae*" (Dzieło życia mojego).

= Sztuczne zegarki.

W dniu 16-ym stycznia 1879 roku pewien sędziwy zegarmistrz w mieście Voocy (w Szwajcarji) złożył u burmistrza zapieczętowane pudełko, w którem znajdowały się dwa kieszonkowe zegarki.

Mechanizm ich miał być tak sztucznie urządzony, iż nakręcanie czynił zupełnie zbytecznem...

W tych dniach otwarto zawiniątko w obecności mnóstwa osób i przekonano się, iż oba zegarki nie przestały chodzić, jakkolwiek nie nakręcano ich od dwudziestu jeden miesięcy!..

Więc *perpetuum mobile?*

= Przykry objaw.

Wcale niepocieszającym objawem czasu — pisze *Nordd. Allg. Ztng*—są zastraszająco liczne ogłoszenia, w których ofiarują... dzieci do podarowania.

Tuzinami można czytać podobne oferty w jednym i tym samym numerze jakiej gazety.

Ale do iście oburzających należy ogłoszenie, zamieszczone temi dniami w *Vossische Zeitung*, w którem jakaś wdowa ofiaruje naraz aż czworo dzieci i to „z powodu braku miejsca"...

= Przed katastrofą.

Przed katastrofą Garfielda, żona jego silnie zapadła na zdrowiu.

Doglądał jej dr. Boynton.

Po skończonej pomyślnie kuracji prezydent ofiarował lekarzowi worek złota.

Boynton nie przyjął ani centa, oświadczając uprzejmie, że zapłaci mu razem, gdy sam potrzebować będzie pomocy...

Garfield, chcąc utrzymać ton konwencjonalny, rzekł:

— Radbym, aby to nastąpić mogło jaknajprędzej!

I tak się stało!

= Nowy jadłospis.

W Londynie utworzyło się towarzystwo, mające na celu rozproszenie istniejących przesądów co do spożywania niektórych rodzajów zwierząt.

Dla zyskania zwolenników nowej sprawie, delikatnej pieczeni kociej, krzyżówki borsuczej, smażonych szczurów i myszek dostać można po nadzwyczaj niskich cenach...

Założycieli nie odstręczają koszta: sprowadzono za wysokiem wynagrodzeniem zdolnego kucharza francuskiego, aby ten swoją sztuką wprowadził w życie nowego rodzaju potrawy.

W jadłodajni można dostać, obliszywszy na nasze pieniądze, za sześć kopiejek dwa rozmaite dania mięsne, których ilość wystarcza na zasycenie.

Dotąd stałych gości dostarcza nowej traktjerni młódź szkolna..

Zdarza się niekiedy, iż po jedną lub drugą potrawę posyłają z domów zamożniejszych, lecz nie po to, aby ją spożyć, lecz jedynie... aby się jej przyjrzeć.

Do niepowodzenia kuchni przyczynia się niepomału ta okoliczność, iż naczelny jej kierownik przekłada nad wyroby swej kuchni... prawdziwy angielski bifsztyk...

= Gwarancja.

— Poczekaj pan miesiąc, na pewno się niszczę...

— A zkąd się wezmą 50 rubli?

— Dostałem wczoraj kijem i zamierzam wystąpić o zwrot kosztów kuracyjnych.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, że na posiedzeniu z dnia 2 (14) listopada r. b. przyznany został procent za rok bieżący w kwocie rs. 45 z zapisu ś. p. Jakóba Fontany tytułem wsparcia Antoninie Kręckiej, wdowie obarczonej sześciorgiem małoletnich dziećmi.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski.*

Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— ***Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.*** **Na zasadzie obowiązujących przepisów, za sześć tygodni, licząc od** daty niniejszego ogłoszenia, a mianowicie w dniu 22 grudnia (3 stycznia) 1881/2 roku odbędzie się konkurs na wakującą posadę ordynatora szpitala starozakonnych w Warszawie, w oddziale chorych wewnętrznie. Konkurs odbywać się będzie w tymże szpitalu wobec *ad hoc* ustanowionej komisji.

Przy konkursie mogą być obecni lekarze oraz studenci wydziału lekarskiego, o ile przedstawią na to dowody, jeżeli nie są osobiście znani miejscowemu zarządowi szpitala.

Ostateczne rozprawy komisji konkursowej odbywać się będą przy drzwiach zamkniętych, bez udziału osób do niej nie należących.

Kandydaci pragnący przystąpić do konkursu winni zgłosić się z odpowiedniemi podaniami do rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej, przy dołączeniu dyplomów: na stopień lekarza, doktora medycyny i chirurgji, tudzież upoważnienia na wolną praktykę w Cesarstwie i Królestwie.

Posada ordynatora w szpitalu starozakonnych w Warszawie zaliczoną jest do klasy VIII z pensją po 300 rs. rocznie. Prawne obowiązki ordynatora określone są przez ustawę szpitali cywilnych w Królestwie z roku 1842 i Najwyżej zatwierdzoną ustawę w dniu 19 czerwca 1870 r.

Konkurs na lekarza chorób wewnętrznych stanowi:

a) próba szpitalna na dwóch chorych, dotkniętych chorobami wewnętrznemi—i

b) rozprawa ustna (w rodzaju lekcji).

Na próbę szpitalną chorych wybiera delegacja konkursowa. Badania lekarskie dopełnia wobec tejże delegacji konkurujący, na co daje mu się czasu na każdego chorego kwadrans.

Po ukończeniu badania każdego chorego, konkurent zdaje kliniczną sprawę wraz z rozpoznaniem choroby, jej przepowiedni i wskazaniem sposobu leczenia. Na takie sprawozdanie przeznacza się kwadrans czasu na każdego chorego.

Dla przygotowania się w odosobnieniu do rozprawy ustnej przeznacza się godzina czasu, poczem konkurent ustnie wykłada przedmiot chorób danych mu do próby klinicznej.

Rozprawa zakończyć się ma w przeciągu pół godziny.

Konkurs dopełniać się będzie w języku rosyjskim.

Na siedm dni przed otwarciem konkursu, lista kandydatów będzie zamknięta.

Warszawa dnia 7 (19) listopada 1881 r.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski.*

Sekretarz rady *J. Magnuski.*

NAKŁADEM
Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE,
wyszedł i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą
Nowy Zbiór Powinszowań
do użytku młodzieży
na dnie uroczyste, imienin, Nowego Roku, i t. p., dla rodziców, krewnych; oraz wiersze do użytku osób dorosłych, jako to: dzień imienin, zaślubin, do wpisywania w albumy, toasty i t. p.
napisał oryginalnie wierszem i prozą
J. A. Zygmunt.
Wydanie drugie, znacznie powiększone.
Cena kop. 50. 29536K

Nakładem i drukiem **S. Lewentala,** wyszła powieść z podań litewskich, p. t.
„KUNIGAS",
przez **J. I. Kraszewskiego,** z illustracjami **Andriollego.**
Cena rs. 2.
Nabywać można w biurze wydawcy. Nowy-Świat № 39 nowy, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. 29979D

TANIE GRY,
pouczające i towarzyskie, nakładu L. Szyllera,
NOWY-SWIAT № 19.

Podróż do Warszawy, ucząca znajomości kraju	rs. 1 k. 30.
Loteryjka arytmetyczna w połączeniu z łamigłówką	„ 1
Łamigłówka abecadłowa	„ „ 70.
A B C ruchome dwustronne	„ „ 50.
Dzwonek i Młotek	„ „ 40.
To samo chromolitogr.	„ „ 60.
Forteca w pudełku	„ „ 70.
Gra w Gąskę z kostkami	„ „ 70.
Wyścigi z przeszkodami z kostkami i konikami	„ „ 80.
Młynek w pudełku	„ „ 40.
Dziewiątka w pud. z kosk.	„ „ 40.
Warcaby	k. 50 i 70.
Sześć gier razem	rs. 2
Loteryjka liczbowa	„ 1 i k. 45.

KSIĄŻKI:

Pierwsza książeczka w słowach i obrazkach	k. 70.
Złote ABC z rycinami	„ 30.
Nauczki i rozrywki	„ 50.
Piotr Żamajtys	„ 50.

Obok tego zakład sprzedaje wszelkie Gry, Zajęcia i **Książki dla dzieci.** D30040

Księgarnia
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE
otrzymała na skład główny:
Rys treściwy
Chorób kobiet,
łącznie **z zasadami operacyj położniczych w zastosowaniu do poronień oraz zboczeń i powikłań porodowych w następnych okresach ciąży,** opracował podług najlepszych źródeł z uwzględnieniem najnowszej terapji
Dr Weitzenblut,
Akuszer miasta Warszawy.
Jest do nabycia we wszystkich księgarniach. D—25729
Cena dzieła rs. 2.

NAKŁADEM
Jul. WILDTA
w Krakowie,
wyszły i są do nabycia we wszystkich księgarniach:
Passjanse, czyli zabawy w karty dla pojedynczych osób jak dla towarzystwa, z rycinami. — Cena kop. 75, w oprawie rs. 1 kop. 20.
W co bawić się będziemy? zbiór gier, zabaw i rozrywek, szczególnie dla młodzieży.—Cena kop. 45.
Zaraza Błonicowa, czyli Dyfterja, dla wiadomości i przestrogi troskliwych ojców i **matek.—Cena kop. 45.** 26800D

NIEMIECKIEGO
języka **udziela w konwersacji Nauczyciel i Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim.—Chmielna № 6 **(wprost Bellevue).** D30138

Potrzebne są
PANNY
do krawieczyzny, kompletnie uzdatnione, oraz podręczne, do nauki i maszynistki.—Ulica Hr. Berga № 5, dom Krasińskiego.—Wiadomość w Magazynie Mód. D30154

Młody Człowiek
(kupiec),
obeznany z czynnościami kantorowemi, rachunkowością i korespondencją handlową, poszukuje odpowiedniej posady. Może dać kaucję hypoteczną i powołać się na poważne referencje. — Adresa nadesłać prosi na ulicę **Żórawią pod № 33A, mieszkania 7, 3-cie** piętro. D30153

Potrzeba jest D30140
Dwóch UCZNI
do Cukierni. — Marszałkowska № 52 nowy.

Bona Niemka
uzdolniona w krawieczyźnie i szyciu na maszynie, poszukuje odpowiedniego miejsca na prowincji lub w miejscu.—Wiadomość: ulica Złota № 8, mieszkania № 1. D30114

PANNY
potrzebne są zaraz do szycia bielizny męzkiej, maszynistka i podręczne. — Ogrodowa № 22, mieszkania 11. D30204

PANIEN
kompletnie uzdatnionych do staników i podręcznych potrzeba natychmiast do Magazynu paryzkiego.—Królewska № 25. D20202

Poszukuje się
Wykształconego Anglika
do udzielania lekcyj angielskiego języka.—Adres: Róg Krakowskiego - Przedmieścia i Królewskiej, dom Wachwachowa, mieszkania № 3, od frontu. D30185

Potrzebną jest zaraz
Bona
osoba młoda, dla zajęcia się dwojgiem dzieci, szyciem i porządkiem domowym. — Wiadomość w Zakładzie Mleczym w Alejach Ujazdowskich № 12. D30162

Potrzebne są zaraz
Panny
do krawieczyzny, do pracowni **F. Bornsdorff.**—Chmielna № 3, na dole. D30166

Do pracowni obuwia damskiego potrzebni są
CZELADZIE,
zdolni do roboty szpilkowej i na wywrotki, za dobrą płacą. — Ulica Dzika № 14 nowy, do **Józefa Zaborskiego.** D30088

Szwajcarka Bona,
z Genewy, młoda, z doskonałą wymową francuzką, poszukuje miejsca do dzieci. — Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, **mieszkania № 28, na dole.** D30155

Do sprzedaży pieczywa potrzebną jest
SKLEPOWA
z kaucją rs. 150. Pensja miesięczna rs. 15.—Wiadomość: Hoża № 5, mieszk. 29, od godziny 4—6. D30215

D30207 **Potrzebny jest**
Lokaj
uczciwy, pracowity i trzeźwy, mający wiarogodne chlubne świadectwa długoletniej służby w tutejszych znaczniejszych domach.—Wiadomość u Rządcy domu, Miodowa № 13.

Poszukiwaną jest
OSOBA
z kapitałem Rs. 2,000 lub mniej, za przyzwoitem utrzymaniem, z mieszkaniem, przy małżeństwie bezdzietnem. Zabezpieczenie hypoteczne. — Wiadomość: Ogrodowa № 26, u Rządcy domu. D30209

Z kaucją Rs. 150 potrzebną jest
Sklepowa
do sprzedaży pieczywa. Pensja rs. 15 i procent od kaucji. — Wiadomość w sklepiku wiktuałów pod filarami teatralnemi. D30214

MAMKI
wiejskie, ze świeżym i obfitym pokarmem, są **u Akuszerki Wasilew.—Chłodna № 12.** D30147

Do Pracowni pod firmą Marji Gałkowskiej potrzebne są
Panny
uzdatnione w krawieczyźnie damskiej.—Ulica Świętokrzyska № 35. D30129

Buchhalter
podejmuje się zaprowadzenia, uregulowania lub zamknięcia książek w polskim lub ruskim języku. — Oferty pod liter. A. B. przyjmuje kantor Kurjera Warszawsk. D30126

Potrzebny jest na wieś zaraz lub od 1-go każdego miesiąca
Lokaj
z dobremi świadectwami i rekomendacją. Wynagrodzenie odpowiednie warunkom.—Wiadomość: ulica Wareaka № 9, u stróża domu. D30112

Człowiek!!!
Praktycznie uzdolniony, poszukuje roboty do robienia Taczek ruskich lub polskich; ktoby z pp. przedsiębiorców nowej kolei lub pp. fabrykantów cegielni potrzebował takowego; proszę złożyć adres w kiosku na Krakowskiem - Przedmieściu, naprzeciw kościoła św. Anny, pod liter. A. F. G. D30105

D30219 **Poszukuje Pracy!**
Osoba w średnim wieku, znająca praktycznie buchhalterją, może złożyć najchlubniejsze świadectwo z sześcioletniego-pobytu.—Bliższa wiadomość: Marszałkowska № 34, mieszk. 8.

Potrzebną jest OSOBA
w średnim wieku, dokładnie obeznana z gospodarstwem domowem miejskiem. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 83, 2-gie piętro, od godz. 10—4. D30235

Tapicerski Czeladnik
D30220
potrzebny jest do roboty na wieś.—Wiadomość: hotel Maringe № 7, rano do godz. 9.

Potrzebna jest
Kucharka
z dobremi świadectwami, zaraz lub od 1-go Grudnia 1881 r. — Wiadomość: **ulica Nowo-Senatorska №r 4, mieszk. 13.** D30079

Mamka
młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki Sikorskiej.—Ogrodowa № 2. D30161

MAMKA
ze zdrowym i obfitem pokarmem może przyjąć obowiązek zaraz. — Hoża № 30a, wiadomość u stróża. D30221

MŁODA NIEMKA
lat 24, posiadająca dobre wykształcenie szkolne i muzykalne, poszukuje miejsca jako bona.—Oferty pod lit. Z. 288, do Rudolfa Mosse, Wrocław. D30109

Potrzebne są
P A N N Y,
zupełnie uzdolnione do krawieczyzny damskiej, oraz podręczne.—Dowiedzieć się można ulica Graniczna № 17, w bramie na drugiem piętrze, M. Arnstein. D30078

Poszukuje miejsca,
D30218
osoba zacnej rodziny, znająca krawieczyznę, gospodarstwo domowe, zajęcie sklepowe, może też dozorować dzieci i udzielać początków.—Marszałkowska № 34, mieszk. 8.

Potrzebny jest zaraz lub od Nowego Roku
Rządca,
obeznajmiony z przepisami policyjnemi, do utrzymywania meldunków i zwykłych porządków w domu, w środku miasta, za mieszkanie z pokoju i kuchni.—Wiadomość Marszałkowska № 54. D30077

Elizabeth Wake,
rodowita Angielka, posiadająca upoważnienie od Władzy naukowej, urządza w mieszkaniu swojem (ulica Marszałkowska № 38, mieszkania № 7), lekcje zbiorowe języka angielskiego. O bliższych szczegółach pomówić się można każdodziennie od godziny 2—4 z południa. D28956

Nauczycielka Polka,
posiadająca dokładnie język francuzki i niemiecki z konwersacją, oraz przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj na godziny, za bardzo umiarkowanem wynagrodzeniem. Chmielna № 54, mieszkania № 1. D29546

Osoba
z prowincji, dobrze obeznana z domowem gospodarstwem i z szyciem na maszynie Singera, życzy sobie przyjąć miejsce w jednym z większych domów w Warszawie.—Wiadomość: ulica Marjensztad № 13, mieszkania 15, trzecie piętro. 29719 D

OSOBA
w średnim wieku, przybyła z prowincji, znająca się bardzo dobrze na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca za gospodynię.—Bracka № 11, mieszk. 5. D29897

Kiedy życzy wziąć
Dziecko roczne,
szlachetnego urodzenia i już chodzące za swoje, proszę złożyć się: Nowolipie № 7, mieszk. 8, u Akuszerki. 29729 D

Lekcje Kroju Sukień
udzielam po cenie przystępnej u siebie i na mieście. — Mokotowska № 6, 1-sze piętro, mieszk. № 4, od godz. 10—12. D29619

Ogrodnik
kawaler i DZIERŻAWCA na cegielnię, potrzebnymi są na wieś blizko Warszawy. — Wiadomość ulica Bracka № 2, w składzie Węgli i Drzewa. 28977 D

Młody Człowiek
posiadający chlubne świadectwa, mówiący językami: polskim, niemieckim i cokolwiek ruskim, poszukuje posady w Kantorze, albo Magazyniera, Zarządzającego sklepem i t. p. Łaskawe oferty uprasza się pod tytułem „praca" składać w Kantorze Kur. Warsz., lub też tamże adres. 29711 D

Potrzebną jest
Panna
do szycia na maszynie.— Złota № 13A. **mieszkania № 11.** D29879

PANNY
podręczne i do nauki, potrzebne są **zaraz do** krawieczyzny damskiej.—**Senatorska № 22, mieszkania № 11.** D29885

Potrzebne są zaraz
PANNY
do wykończania staników, podręczne i do nauki.—Dzielna № 16.—**E. Lange.** D29905

Nauczycielka,
która ukończyła gimnazjum ze złotym medalem, przygotowuje panienki do egzaminów, oraz udziela lekcyj i korepetycyj w obcych językach. Tamże przyjmują się **Dzieci do początkowej nauki. — Złota № 12, mieszk. 3, 1-sze piętro.** D29689

Francuzka lub Polka,
posiadająca gruntowną znajomość **języka** Francuzkiego i język Niemiecki, **potrzebna** jest na demi-place. Zgłosić się **na ulicę Marszałkowską № 6, 2-gie piętro, mieszkania № 6.** D29938

Sklepowe
URZĄDZENIE
jest natychmiast do sprzedania.—Bednarska № 25, mieszkania 33. D29921

Majster cegielniany,
pod każdym względem doświadczony, z kaucją, mówiący po polsku i po niemiecku, katolik, lat 42, który na ostatniem miejscu był przez lat 15 czynnym, poleca się. Wstąpić może 2 Stycznia 1882 r. — Łaskawe oferty adresować upraszam do Richard'a Hermann'a, Namslau, n. Ślązka. D30228

PANNY
potrzebne do dziurek i podręczne. — Tamka № 10, mieszkania № 5. D29978

Student Uniwersytetu
poszukuje kondycji lub lekcji, w zakresie nauk gimnazjalnych. — Wiadomość: Leszno № 51, mieszkania 11. D30007

Poszukuje się
Wspólnika
z kapitałem rs. 4,000, do interesu fabrycznego, dobrze procentującego, na prowincji.—Wiadomość: ul. Złota № 39, mieszk. 12, od godziny 10 do 12. D30060

JEOMETRA
przybyły z prowincji, biegły w swoim fachu, przyjmuje wszelkie czynności domowe, jak: obliczanie planów, układanie rejestrów pomiarowych, kopje i t. p. — Ulica Chmielna № 64, mieszk. 6, 1-sze piętro. D30054

Dla Chłopczyków
od 7-miu do 10-ciu lat, przygotowanie do klas.—Ulica Zgoda № 1 pol., hypot. 1522, na dole, mieszkania № 2. D30034

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Listopada (5 Grudnia) r. b., o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę 1 (13) Stycznia 1882 r. dla konnych strażników Warszawskiego czasowego lekarsko-policyjnego komitetu: 1) dwóch koni od rubli 150 za konia; 2) dwóch siodeł z całym przyrządem od rs. 18 za siodło 3) dwóch der z popręgami dla koni od rs. 6 za sztukę; 4) dwóch szczotek od kop. 75 za sztukę 5) dwóch zgrzebeł od kop. 75 za sztukę 6) owsa czetwerti 33, garn. 48, od rs. 6 kop. 30 za czetwert; 7) siana pudów 360, od kop. 70 za pud; 8) Słomy pudów 72, od kop. 50 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 85 i na koszta ogłoszenia rs. 18.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy 1 (13) Stycznia 1882 r. dla konnych strażników Warszawskiego czasowego lekarsko-policyjnego komitetu (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 85 i na koszta ogłoszenia rs. 18, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 30145—D

BLEU D'ARGENT

Proszek do srebrzenia.

Srebro stołowe, Lichtarze i wszelkie naczynia platerowane, najsilbrowe, mosiężne, miedziane, cynkowe i bronzowe, proszkiem tym posrebrzają się trwale na poczekaniu bez żadnych przyrządów. Każde pudełko zawiera bardzo łatwy przepis użycia. Proszek ten nie zawiera ani merkurjuszu, ani kwasu pruskiego, napotykanych w podobnych preparatach; zatem bez wszelkiej obawy do sztućców stołowych może być używany.

Sprzedaż hurtowa i pojedyncza u

A. F. GALLE w Warszawie,

W Składzie Materjałów Aptecznych, Senatorska Nr 18, pod Słoniem. 29798—D

CERATY

wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach,

poleca

Fabryczny Skład Cerat

„POD MERKURYM",

Senatorska Nr 27. D—30076

Wyprzedaż!

S. H. DĄBROWSKI,

przy ulicy Senatorskiej № 6, róg Danielewiczowskiej, wysortował do **wyprzedaży, z powodu nagromadzonego zapasu towarów:**

piękne Koronki prawdziwe hiszpańskie, czarne i creme, oraz **Wstążki atłasowe, kolorowe i czarne, Parasolki i Kreplisy** rożne, **za połowę ceny wartości!**

Zwraca się zatem uwagę Szanownej Publiczności, aby każdy potrzebujący **dobrego towaru** z tej **UCZCIWEJ WYPRZEDAŻY,** przez te kilka dni jeszcze korzystał!!! D—30200

—9572—

PRAWDZIWE

MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE VIOLET'A

SAVON ROYAL DE THRIDACE de VIOLET

zaopatrzone jest w nasz stempel fabryczny

OSTROŻNIE Z NAŚLADOWANIAMI LICZNEMI

Kupując wymagać należy

PRAWDZIWE MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE VIOLET'A

SAVON ROYAL DE THRIDACE de VIOLET

PARIS, 225, rue St.-Denis, PARIS

W Warszawie we wszystkich głównych składach perfum.

JARZĄBKI, CIETRZEWIE

i

Kapłony Rostowskie

poleca handel

BRACI WRÓBEL.

29407—D

Cennik węgla, drzewa i cementu

w Składzie

ŻYWELSKIEGO,

ulica Złota, róg Sosnowej, Nr 28:

1.	Za korzec węgla zagranicznego Wildensteinsegen	kop. 95;
2.	„ „ krajowego Mikołaj	„ 90;
3.	„ „ kostkowego	„ 90;
4.	„ „ drzewnego do samowarów	rs. 1 k. 10;
5.	Za sążeń drzewa brzozowego w szczapach	rs. 17 k. 50;
6.	„ „ olszowego „	rs. 16 k. 50;
7.	„ „ sosnowego „	rs. 15 k. 50;
8.	Za beczkę cementu zagranicznego „	rs. 6 k. 50;
9.	Za drzewo rąbane liczy się drożej o rs. 1 na sążniu.	

Z odstawą natychmiastową, w skrzyniach krytych, stemplem magistratu opatrzonych.—Ob-stalunki można przysyłać miejską pocztą lub przez posłańców na koszt składu. 27397 D



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI

Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI

Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.

NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Étranger.
A. Legrand aîné

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

W Warszawie: u pp. Simon i Stecki, Dobrycz i S-ka, Stępkowski, Langner, Koch i Kulakowski, Kotecki i Schober, Sowiński i Szule, Lijewski i S-ka, Lesisz, Roesler i S-ka. 23838

NOWO-OTWORZONA

FABRYKA TABACZNA „LARIDA"

W WARSZAWIE,

poleca gatunki **CYGAR** swego wyrobu, mianowicie:

Grenada prima	po rs.	4	za 100 sztuk.
Sumatra	„ „	3	„ „ „
Fortuna	„ „	2	„ „ „
Kentuky	„ „	1.50	„ „ „

PAPIEROSY:

Obstalunkowe	po rs.	1	za 100 sztuk.
Non plus ultra	„ „	1	„ „ „
Kawalerskie	„ „	1	„ „ „
Biurowe	„ „	1	„ „ „
Spacerowe	„ „	1	„ „ „
Pańskie	„ „	—60	„ „ „

Cygara pakowane są po 100. 25, 10 i 5 sztuk.

Papierosy zaś po 100, 25 i 10 sztuk.

Powyższe gatunki odznaczające się wszelkiemi zaletami, Fabryka poleca szczególnym względom Szanownej Publiczności.

Sprzedaż hurtowa odbywa się w fabryce, zaś hurtowa i detaliczna

W SKŁADZIE TABACZNYM

po firmą

A. L'ESPERENCE,

Rymarska Nr 8,

oraz we wielu innych Składach tabacznych. K—29931

Naczynia Kuchenne i Gospodarskie,

wytłaczane z blachy żelaznej, cynowane i emaljowane.

Towarzystwo Warszawskiej Fabryki Wyrobów Metalowych

„WULKAN,"

(dawniej Karol Minter).

Skład fabryczny: Wierzbowa Nr 1.

Adres dla Telegramów: „Towarzystwo Wulkan Warszawa." K—29563

Dla Emerytów!

Ktoby z pp. Emerytów, życzył sobie mieć od swego kapitału prócz 5%, całkowite utrzymanie i wygody, z mieszkaniem na wsi, odległej od miasta powiatowego o wiorst 8, od kościoła parafialnego 1½ wiorsty, raczy się zgłosić po bliższą informacją na ulicę Oboźną № 6, mieszkania № 8, od godziny 10 do 12 i od 3 do 4 po południu.—Kapitał żądany jest od 5 do 7,000 rs., bezpieczeństwo hypoteczne w pierwszej połowie wartości majątku. Pośrednictwo wyłącza się. D30189

Garnitur Mebli,

bardzo mało używany, to jest: **1)** 1 Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł. 1 Stół, czarny, żółtą materją kryty, za rs. 310, oraz

2) 1 Kozeta, 2 Fotele, żółtą jedwabną materją kryte, za rs. 80, do sprzedania w Sali Licytacyjnej, Miodowa № 11. 30208 D



SKŁAD



Fortepianów i Pianin

K. Fritsche,

Świętokrzyzka № 25, vis-á-vis **Jasnej,** poleca **Pianina** nowe, z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych do sprzedania, również poleca **Pianina** używane do wynajęcia, jako też **FISHARMONJĘ.** D30122

Na hypotekę domu murowanego, trzy-piętrowego, w środku miasta położonego, potrzebną jest suma

Rs. 20,000,

na spłatę takiejże sumy, zabezpieczonej w pierwszem miejscu po Tow. Kred.—Wiadomość u Rejenta Sobolewskiego, w gmachu Sądu Okręgowego. D30199

Pracownia Strojów

Damskich i Bielizny,

Oboźna № 6, pierwszy dom od Krakowskiego-Prześcia, przyjmuje wszelką krawiecczyznę damską i dziecinną, Kapelusze, Czepeczki, Żaboty, oraz bieliznę i t. p.—Roboty wykonywają się podług najświeższych żurnali.—Ceny bardzo przystępne.—Przyjmują się także Suknie noszone do przerabiania i odświeżania.—Tamże potrzebną jest **Panna** umiejąca szyć na maszynie Singera i Panny do nauki. D30188

DOM

mieszkalny z **PIEKARNIĄ,** egzystującą od lat 50, wraz ze spichszem na mąkę i na zboże, Stajnie, Wozownia i Drwalnia na drzewo, Pąpa w podwórzu, jest **do sprzedania** w mieście powiatowem Prasnyszu, za bardzo przystępną cenę i tylko jeden piekarz w tem mieście.—Wiadomość przy ulicy Łuckiej № 2 lit. B, mieszkania № 7. D30123

Majątek Ziemski,

włók 40, bez serwitutów, w ziemi pszennej. z lasem, łąką, kompletnemi inwentarzami i obsiewami, pałacem, parkiem i sadami, w bliskości m. guber. i dr. żel., do sprzedania lub zamiany na mały dom. — Wiadomość u Ksawerego Smoleńskiego, adwokata przysięgłego, przy ulicy Długiej № 16. D30101

Wzywa się niniejszem nieznajomego Pana który w miesiącu Wrześniu r. b., pozostawił w domu przy ulicy Królewskiej № 5,

ZADATEK

w sumie **rs. 15,** **na Meble mahoniowe** używane, aby w przeciągu tygodnia od daty dzisiejszej, z dopłatą reszty umówionej, sumy, po odbiór zadatkowanych Mebli się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie, zadatek jako przepadły uważany będzie i Meble sprzedane zostaną. D30115

Fortepian

do egzercytowania na godziny.—Nowy-Świat № 56, mieszkania № 11. D30240

Jest do odstąpienia

Kawiarnia,

za cenę przystępną. — **Ulica KSIĄŻĘCA № 7.** D30105

Do Sprzedania przy ulicy Bednarskiej № 16,

Futro męzkie,

skunksy, zupełnie nowe D30103

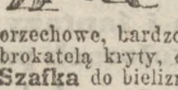
Dwa Magle

do sprzedania.—Ulica Bracka № 4. D30134

Dwa garniturki

tumakowe, nowe, **duży Dywan** używany, oraz **Kołyska** są do sprzedania.—Miodowa № 10, mieszkania 20. D30213

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, **Garnitur** francuzki, **Żerandol** bronzowy z **Lampą,** o 6-ciu świecach i **Kandelabry** stojące, w ogniu złocone, o 5-ciu świecach. — Ulica Chmielna, wprost komory, Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D30150

!!!Bardzo Tanio!!!

Do sprzedania z 4-ch pokoi



MEBLE.



Twarda № 8A, mieszk. 19, 2-ga brama w podwórzu na prawo, od godziny 10-tej rano do 7-mej w wieczór. D30237

Jest do sprzedania:

Materjał wełniany, ciemna-granatowy na Suknię, oraz **Kołnierz** tumakowy do salopy.—Wiadomość plac S-go Aleksandra № 7, a mieszkania № 6. D30232

Do wydzierżawienia od 1-go Styczaia 1882 r.

Ogród owocowy

i warzywny, w dobrach Ożarów, 14 wiorst za Wolskiemi rogatkami szosą. — Bliższa wiadomość w zarządzie dóbr na miejscu. D30233

Bardzo tanio!

Z powodu żałoby, wyprzedawaną jest **garderoba** mało używana.—Ulica Oboźna № 6, mieszkania № 8, D30217

Interes do odstąpienia

od lat kilkunastu egzystujący, nie wymagający żadnej fachowości, korzystny; kapitał potrzebny bardzo mały, odstępuje się jedynie z powodu podeszłego wieku właściciela. Wiadomość Leszno № 18, mieszkania № 12, zastać można od 2 do 4. D30225

Piekarnia,

jest do odstąpienia z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami, o jednym piecu, z kompletnem urządzeniem, końmi, wozami i innemi rekwizytami. — Bliższa wiadomość ulica Elektoralna № 25, mieszkania 8. D30086

PIANINO

nowe, z żelaznemi ramami i dobrym mechanizmem, jest za przystępną cenę do sprzedania.—Ulica Piękna № 29, mieszk. 3. D30152

Jest do sprzedania

Maszyna

Wheelera et Wilson, w dobrym stanie, za rs. 20.—Ulica Grzybowska № domu 69, mieszkania № 10. D30081

Meble

mahoniowe, bordo rypsem kryte, mało używane, do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość u właściciela domu, ulica Długa № 6/542. D30194

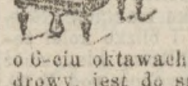
Maszyna Rotha

do szycia rękawiczek, używana, bardzo dobrze szyjąca, jest z powodu nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania za połowę ceny —Bliższa wiadomość u gospodarza domu przy ulicy Browarnej pod № 20. D30177

Do sprzedania

Skład Węgli

z jedną furmanką, za cenę urządzenia.—Ulica Prosta, naprzeciwko młyna parowego. Wiadomość na miejscu. D30031



Fortepian

o 6-ciu oktawach, krótkiego fasonu, palisandrowy, jest do sprzedania; i **Samowar** na 80 szklanek, mało używany. — Wiad. w Restauracji, róg Wielkiej i Pańskiej № 1. D30022

Fortepian

palisandrowy, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania. Obejrzeć można każdodziennie przy ulicy Bielańskiej pod № 6, od godz. 3 do 6 po południu. D30067

Do sprzedania

FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, w dobrym stanie.—Zielna № 7a, mieszk. 5, zastać można do godziny 12-tej w południe. D30020

Jest do sprzedania:

Maszyna Whelera i Wilsona, dobrze szyjąca, za 25 rs.; **Burno** syberynowe za 8 rs. Miodowa № 12, mieszk. 11. D30021

Do sprzedania

FUTRO DAMSKIE,

lisy, materją wełnianą kryte, w dobrym stanie, za rs. 50. — Plac św. Aleksandra № 2, w Dystrybucji. D29983

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

para Łóżek D30015

mahoniowych, z materacami, na sprężynach. Wiadomość u stróża: ul. Mokotowska № 18.

Popiół

czysto drzewny, w znacznej ilości, jest do sprzedania w fabryce przy ulicy Czerniakowskiej № 65 nowy. D30043

Jest do sprzedania **Fortepian**



o 6-ciu oktawach, z głosem melodyjnym, całym blatem metalowym, 3-ma szprzejcami i karnesklapą, za bardzo nizką cenę. — Wiadomość: ulica Drewniana № 4, mieszkania № 2. D30049

Sprzedaje się

Umeblowanie saloniku,

oraz **2 Szafy** orzechowe i **Fortepian** z angielską mechaniką, nowy.—Długa № 16, mieszkania 5, od frontu. D29981

Z powodu słabości zdrowia jest do odstąpienia

Zakład Restauracyjny,

z całem urządzeniem, z fortepianem i oświetleniem gazowem, przy pryncypalnej ulicy.—Wiadomość pod № 5 przy ul. Szerokiej-Freta, lokalu № 8, od godz. 2—5 po połud. D29988

Futro szopy,

dobrego gatunku, bardzo mało używane, można nabyć za przystępną cenę.—Wiadomość: róg ulicy Marszałkowskiej i Pięknej № 6, mieszkania № 18, na 2-m piętrze, stróż wskaże. D30003

Są do odstąpienia

Paltoty

nowe, syberynowe, zimowe, w różnej wielkości, sztuk kilkanaście, po bardzo przystępnej cenie.—Warecka № 7, mieszk. 45. D29990



Do sprzedania



Karety 29229 D

używane, pojedyńcze i poczwórne; **Faetoniki** lekkie, na jednego i na parę koni; **Wolanty i Bryczki** na resorach i bez; **Sanki** petersburskie i cztero-osobowe. zdatne na wieś. Ul. Świętokrzyzka № 31, wprost Szkolnej

U Akuszerki Siennickiej

jest Pokoik osobny z wszelką wygodą, dla osób mających odbyć słabość. — Ulica Elektoralna № 10 nowy. 29504 D

Buljon wyborowy,

funt po rs. 1.—Zielna № 26, mieszk. 10. D29602

Garnitur Mebli

angielskich, ładnem wełnianem pokryciem kryty, oraz **Szezlong, Sofa i Biurko,** orzechowe, są do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—Leszno № 1, u Tapicera. D30047

Do sprzedania

FORTEPIAN,

w dobrym stanie, o 7 oktawach, za rs. 200. Nowo - Wspólna № 31, po za kościołem na Koszykach. D29592

Dystrybucja

z materjałami piśmiennemi i galanterją, od kilku lat egzystująca przy ulicy Twardej № 24, vis-á-vis sądu, z powodu słabości jest do odstąpienia każdego czasu. D29573

Akuszerka Cetner 29612 D

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, za niepraktykowanie nizką cenę.—Sosnowa № 5B.

Do sprzedania



Fortepian

palisandrowy, o 7-miu oktawach, angielskiej fabryki. Widzieć można od godziny 2—5.—Ulica Warecka № 7, mieszk. 13. D29576

W Magazynie Mebli W. Ornowskiego,

NOWY-ŚWIAT № 33,

jest do sprzedania: **Garnitur fotelikowy** używany, w dobrym stanie, aksamitem kryty, z dwoma portierami.—**Garnitur** cały kryty wełnianym atłasem, z dwoma laumbrekinami.—**Szeslong i 2 Foteliki** kretonem kryte.—**Puff fantazyjny i para Łóżek** jesionowych, medaljonowanych, wszystko to za bardno przystępną cenę. D30100

Na trakcie z Sierpca do Rypina, jest do sprzedania

FOLWARK,

włók 33, mórg 11 przestrzeni zawierający, w tem lasu sosnowego starego włók 2 i zagajników dwudziestokilkoletnich włók 7, mórg 15.—Bliższą wiadomość powziąść można u Józefa Synoradzkiego, adwokata przysięgłego, w Płocku i u Adolfa Suligowskiego, adwokata przysięgłego. w Warszawie, ulica Miodowa № 11. D30192

Medaljon z kolją,

z dużym szmaragdem i brylantami, za rs. 100 zostawiono do sprzedania, u Jubilera J. Betcher, Freta № 8. D30173

Na Gwiazdkę!

Wyprzedaję wyroby złote i sprzedaję **najtaniej!**—Obstalunki i reperacje wykonywa najtaniej, **znany jubiler J. Betcher, Freta № 8.** D30172

Przyjmuje się

Przepisywanie,

w językach polskim i ruskim. — Wiadomość przy ulicy Widok № 8, mieszk. 5. D30190

Kapitały 25,000 i 4,000 rs.,

są do wypożyczenia, na domy murowane w Warszawie, lub na Majątek Ziemski w gub. Warszawskiej.—Interesanci w celu bliższego porozumienia się, zechcą nadesłać swoje adresa do kantoru Kurjera pod lit. R. O. 4. D30212

Do egzaminu

na ochotnika do wojska, przygotowuje młodych ludzi z dozwolenia władzy wyższej Student Uniwersytetu, może także udzielać lekcyj w zakresie nauk kursu gimnazjalnego. Tamże może być wzięty **uczeń** na stancję. Ordynacka № 2, mieszk. 9. D30092

Nowość!

Talerze kamienne białe, Serwisy stołowe, angielskiego srebra na 6 osób rs. 12 i na 12 osób rs. 20; nadeszły do Składu Szkła i Porcelany **La Frindt.**—Przejazd vis-á-vis Długiej.—Tamże są garnitury stołowe wysortowane, półporcelanowe, 30% niżej ceny. D30130

Pomieszczenie

przy osobie wykształconej, dla dwóch Panien uczęszczających do zakładów naukowych, Fortepian i rozmowa francuzka.—Ulica Nowogrodzka № 3, mieszk. 6, 2 piętro, drzwi na lewo, wejście frontowe. D30182

Ważna Wiadomość!!!

Obuwie zdrowia damskie i dziecinne, Sklep w Bazarze na Lesznie № 36, posiada wielki zapas obuwia damskiego i dziecinnego, z najlepszych materjałów i po cenach przystępnych, z czem poleca się Szanownej Publiczności **A. Boboli.** D30096

Do sprzedania

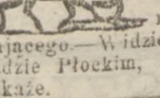
MOPS

czystej rasy angielskiej.—Ulica Włodzimierska № 3, mieszkania № 14, 2 piętro. 30151 D

Ktoby miał do zbycia psa

DOGA

czystej rasy, bardzo ładnego, dużego i młodego, zechce dać znać pod № 13 Wielka, do Rządcy. 30164 D



Sprowadzono ze wsi do sprzedania

KONIA

rosłego, pociągowego, lat 5 w ręku mającego.—Widzieć można codziennie w zajeździe Płockim, № 19 na Podwalu, stróż wskaże. 30195 D

KOŃ



z fordeklem, mało używany, **FAETONY, WOLANTY, AMERYKANY i BRYCZKI, SANEK** kilkanaście na prowincje i na miasto, pojedynki i parokonne. Ogrodowa № 3, drugi dom od Solnej.

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
francuzki, złożony: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Pół-fotelików, lamą krytych, bardzo mało używany, za rs. 90; **Lampa** porcelanowa, ozdobna za rs. 15, oraz **Fortepian** Bucholtza o 6 oktawach, świeżo oskórkowany za rs. 75. Bracka № 13, mieszkania 17, od godziny 12 do 5 wieczorem. 30104 D

RS. 5,000,
Powyższy kapitał potrzebny na 1-szy numer hypoteki domu murowanego, przy prynypalnej ulicy. — Oferty pod lit. A. B. 7, w kantorze tegoż pisma. 30210 D

W PRACOWNI
przy ulicy Elektoralnej № 8, przyjmują się **Suknie damskie do roboty** i takowe wykonywane są z całą akuratnością i elegancją od rs. 2 do 5.—Tamże przyjmuje się **Bielizna** damska i męzka po cenach bardzo przystępnych. z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności K. L. W. 30128D

Do sprzedania:
Taca masiiv srebrna, za rs. 160, **Szal** turecki nowy za rs. 45, również ze **25** ℔ **Miodu lipcowego.** — Wiadomość Nowy-Świat № 47, mieszkania № 15. 30118 D

Do sprzedania
FUTRA
w skórkach, jako to: **karakuły, szopy czarne, murmel, zające białe i czarne,** do obszywania paltocików, dolmanów i t. d. — Wiadomość ulica Świętokrzyska № 25, Skład Fortepianów. — Przyjmują się Futra do farbowania. 30121 D

Za nizką cenę do sprzedania:
Futro męzkie, z wyłogami skunksowemi i **Palto** zimowe, w zupełnie dobrym stanie.—Elektoralna № 29, stróż wskaże. 30110 D

Nadzwyczaj tanio
do sprzedania, w magazynie ubiorów męzkich **S. Białochubka,** (Świętokrzyzka № 23, wielka **SZUBA SZOPOWA,** w dobrym stanie. 30111 D

Do sprzedania
MATERJA POPIELATA
28 łok. i 5 łok. fantazyjnego materjału **na** wybranie. — Obejrzeć można pomiędzy godziną 10 a 1-szą, na Nowolipiu № 16, 1-sze piętro, drzwi na prawo. 30085 D



Ważne dla tych osób, które potrzebują się
Umeblować Tanio,
do sprzedania różne **Garnitury, Szafy, Kredensa, Krzesła, Szeslongi, Lustra,** oraz **FORTEPIAN** o 6½ oktawach. za bardzo nizką cenę i t. p. — Marszałkowska, róg Świętokrzyzkiej № 48, w bramie na 1-m piętrze. 30133 D

Są do sprzedania:
Kanapa, 2 Fotele kryte aksamitem, także i **Garnitury** rozmaitego fasonu, **Szeslongi i Sofy,** są do sprzedania za cenę umiarkowaną.—Wiadomość ulica Śliska № 8, Czerwiński. 30135 D

Jest do sprzedania
FORTEPIAN
palisandrowy, o 8 oktawach, z fabryki Krall & Seidler, mało używany, oraz **Garnitur Mebli** mahoniowych, składających się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł i 2 Napoleonek utrechtem krytych i Stołu p zed Kanapę: jak również i **Sanki** familijne, suknem kryte.—Wiadomość przy ulicy Miłej № 13. w kantorze fabryki. 30120 D

Fortepian
o 6-ciu oktawach, mahoniowy, mocny, do sprzedania za rs. 75. — Mokotowska № 13, mieszkania 6. Tamże Paka nowa od fortepianu do sprzedania. D30142

Kareta i Powóz
pierwszorzędnej fabryki, mało używane. są do sprzedania za bardzo nizką cenę.—Wiadomość pray ulicy Marjańskiej № 2A. stróż wskaże. Tamże **1,500 centnarów siana** jest do sprzedania. 30158D

Sklep
spożywczy **z Dystrybucją** jest do odstąpienia w każdym czasie przy ul. Twardej № 62. — Wiadomość w tymże sklepie. gdzie pieczywo ukraińskie.—**F. G.** D29927

KLACZ
maści karej, na kupno której dano zadatku rs. 50, stangretowi Dymitrowi, na targu Pragskim. z powodu nie zgłoszenia się kupującego sprzedaną została.—Wzywa się niniejszem osobę interesowaną po odbiór wspomnionego zadatku, na ulicę Mazowieck № 10. D30075

MASŁO
świeże, dopiero co z Rosji otrzymane, solone, do użytku kuchennego, jak również i zwyczajnego w większej i mniejszej ilości, nabyć można w składzie przy ulicy Lipowej pod № 3. 30107 D

W domu pod № 17 przy ulicy Bednarskiej, urządzilem
Skład Jabłek
i takowe sprzedaje wedle żądania Publiczności, po nader umiarkowanej cenie. 30171 D

Do sprzedania
Piekarnia
z kilkudziesięcioma **gospodami** i własnemi sklepami, w środku miasta.—Wiadomość ul. Wspólna № 13A, mieszkania 15, zrana do 10, po południu, od 3 do 5. 30146D

Dla utrzymujących Konie.
Ktoby sobie życzył żywić konie, za stale umówioną cenę miesięczną lub roczną, raczy zgłosić się do Kantoru najmu Powozów, Plac Warecki № 18. D29833

Potrzebny Kasjer,
z kaucją 1500 rs., do interesu nowego, pensji 40 rs. i mieszkanie kawalerskie.—Wiadomość biuro próśb Stawińskiego, ulica Miodowa № 12. D29530

Futra męzkie
tanio do sprzedania. — Chmielna № 46, mieszkania № 6. D29812

Ważne dla Stolarzy!
Duży wybór **Desek Lipowych** do sprzedania. — Wiadomość: Marszałkowska № 60, piętro 1-sze, w Magazynie Mebli. 26951

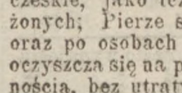
Szuba łumakowa
męzka, obszerna, mało używana, za cenę przystępną. — Mazowiecka № 5, 2-gie piętro od frontu. D29271

Pokój
z kuchnią, na dole, od 1-go Stycznia, Nowy-Świat № 23.—Tamże **Wanna** cynkowa i **Maszynka naftowa** do zbycia. D29841

Ważna Wiadomość! 29912
Osoba posiadająca 2,000 rs. może należeć do równej połowy w przedsiębiorstwie kopalni węgla i zysków w okolicy Dąbrowy Górniczej. — Wiadomość w Biurze Komisowem b. Rożenta J. Fedeckiego, Miodowa № 2.

Za pół darmo na Gwiazdkę!
Wskutek zwinięcia interesu, są do nabycia żaboty, kołnierze, szaliki, gorsety, creplisy, wstążki, koronki i różne drobiazgi galanteryjne i wachlarze! Tamże Urządzenie Sklepowe do sprzedania.—Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej Nr 25, mieszkania Nr 33. D28635

Zakład Czyszczenia
i Sprzedaż Pierzy i Puchu,
przy ulicy Długiej № 16 nowy, wprost cerkwi. sprzedaje Puch erdredonowy po cenach nader nizkich, jako też Pierze i Puch Gęsi w różnych gatunkach, czyste, nowe, białe, czeskie, jako też i krajowe po cenach zniżonych; Pierze stare, spotniałe, zbrudzone, oraz po osobach mocno słabych i zmarłych, oczyszcza się na poczekaniu z wszelką akuratnością, bez utraty zdatnego Pierza. 29285 D



Jest do sprzedania
Garnitur Mebli,
urzędowej roboty i Sofa, Szeslong, Stolik do kart, Ottoman i Biurko. Ul. Królewska Nr 19, u Olszewskiego. D29075

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania
Handel Towarów Kolonjalnych.
Wiadom. na miejscu: Bracka № 4. D28541

Tartak parowy,
w dobrach Boimin, w lesie Zapole, posiada na sprzedaż **materjały sosnowe,** jako to: deski stolarskie pięknego gatunku i wszelkich rozmiarów, suche, do 20 cali i wyżej szerokie; deski i bale 2-go numeru, ciesielskie, także szerokie. Prócz tego bale i deski dębowe, różnych rozmiarów; bale i deski jesionowe, olszowe i brzozowe.—Kupić można na miejscu lub z dostawą do Warszawy.—Przyjmują się obstalunki na wszelki materjał drzewny.—Korespondencja pod adresem: **Szczawiński,** przez Kałuszyn, w Boimin. Chcąc być na miejscu, jechać się przez Mrozy, stację kolei żelaznej Terespolskiej, zkąd do Boimia wiorst 11 szosą. 29240 D

Pracownia Sukien Damskich **„ADELI“,**
Świętokrzyska № 7, przyjmuje do roboty
Szuby i Paltociki na wacie od
Rs. 2,
a z podszyciem futra od Rs. 3 i wyżej, Suknie wełniane od Rs. 2; oraz wszelkie roboty damskie po przystępnej cenie. D28014



Klacz kara,
robocza, zdatna do dorożki, jest do sprzedania za wyjątkową cenę.—Wiadomość: Chłodna № 12, w 2-m podwórzu, na lewo. D29538

Do sprzedania zaraz całe D29541
urządzenie Sklepowe.
Wiadomość: ulica Podwal № 2, Stróż wskaże.



Do sprzedania
za nizką cenę
2 Garnitury Mebli,
oraz Sofa, Szeslong, Biurko, para Łóżek dębowych i Materace, u Tapicera Kerdeckiego. — Leszno № 19. 29547 D

Akuszerka 29606
M. Frączak
przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. — Stare-Miasto № 21 nowy.

NOWO OTWORZONY



MAGAZYN MEBLI
NOWYCH i UŻYWANYCH
w wielkim wyborze, sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają **niby to z powodu wyjazdu...** z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — **Ulica Marszałkowska Nr 75,** wprost Zielonego Placu. D28119

Fabryka pończoch bez szwu
pod firmą
„JÓZEFINA.“
Otworzywszy sklep przy **ulicy Długiej № 9,** poleca wyroby własne oraz bieliznę, krawaty i galanterję drobną **po cenach umiarkowanych.**—Zamawiającym większe partje **fabryka ustępuje rabat.** D27625

Potrzebny jest D29574



DOM murowany
w okolicy placu św. Aleksandra w sumie od 20,000 do 30,000 rs.—Interesowane osoby zechcą składać adresy pod lit I. K. R. w Kantorze Kurjera. Pośrednictwo wyłącza się.

Tanio, nie tanio, ale pewne
sprzedaje kamasze całkowite, ze skóry prawdziwej hamburskiej, podeszwy dubeltowe po rs. 5, a kamasze przyszwy naszywane, po rs. 4 kop. 50, kozłowe po rs. 4, buty juchtowe od rs. 8, a dla dzieci ceny przystępne. Z czem się polecam Szanownej Publiczności, ulica **Elektoralna Nr 20.** 28319 D
J. ZAWISTOWSKI.

Są do sprzedania
Dwa Futra Niedźwiedzie,
jedno mało używane i inne rzeczy. — Także różne książki i maszynka inhalacyjna.—Ulica Chłodna № 33, mieszkania 13. D29589

Meble i Obrazy.
Są do sprzedania dwa Garnitury Mebli; Kredens orzechowy i rozmaite olejne Obrazy.—Nowy-Świat № 12, mieszkania 20, w 2-m podwórzu. D29531

Portret Najjaśniejszego Pana Cesarza Aleksandra III-go
olejno malowany, naturalnej wielkości, jest do sprzedania.—Ulica Piwna № 11, mieszkania 26. Tamże potrzebny jest **Student Uniwersytetu** Wydziału fizyko-matematycznego, jako **KOREPETYTOR.** 30087K

Od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1881/2 r., w domu przy ulicy Wspólnej pod № 23A, z powodu wyjazdu jest do wynajęcia na przystępnych warunkach na 4 miesiące, na parterze, frontowy suchy
Umeblowany Lokal,
składający się z 2 pokoi i obszernego salonu, z alkową, przedpokojem, pasażem, kuchnią, z wodociągiem i zlewem, do tego wygódka, komórka, piwnica i wspólna góra do suszenia bielizny. Bliższa wiadomość w mieszkaniu № 1. 30206 D

Sklep Wiktuałów
wraz z dystrybucją, z firmą ustaloną od lat wielu, dobrze procentujący, jest do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesów.—Wiadomość na miejscu, ul. Mostowa № 12. D30176

OGŁOSZENIE.
Dowódca 40-go piechotnego Koływańskiego pułku, wzywa niniejszem życzących podjąć się **dostawy mięsa i innych artykułów żywności,** w ciągu roku od 1-go Stycznia 1882 do 1-go Stycznia 1883, ażeby dla zawarcia stosownego kontraku zgłosić się raczyli w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b., o godzinie 10 zrana, do sztabu pułkowego, mającego swoje siedlisko w Marymoncie. 30224 D

Ogłoszenie.
W dniu 16 Listopada r. b., przejeżdżając około godziny 7 wieczór ulicami: Chłodną, Elektoralną, Placem Bankowym, Rymarską, Leszno, Tłomacką do Bielańskiej, uronioną lub skradzioną została walizka płócienna, zawierająca garderobę i bieliznę ze znakiem B. C., oraz szkatułka z biżuterją. Ktoby takową znalazł, lub dowiedział się, gdzie się znajduje, raczy dać znać na ulicę Krochmalną pod № 39, do Właściciela, za nagrodą rs. 25. 29793 D

Dnia 20-go Listopada 1881 r. skradziono z mieszkania
Koszyczek damski,
z mosiężnem okuciem, w którym znajdowało się rs. 15 w papierach, Bileta Loterji Klasycznej, to jest: od pierwszej do piątej klasy № 22407 A, pod literą A. C., Zegarek srebrny, ankier, kryty, o 15 kamieniach, № 94356 Fabryki Flaurg A. Genewe.—Poszkodowany uprasza o zwrócenie uwagi na takowe Numera pp. Zegarmistrzów i Kolektorów.—Gmina Nowe Brudno, w domu W. Uszińskiego, stróż wskaże. 30186 D

Zgubiono w Środę d. 4 (16) Listopada
Pierścionek,
z dużym szafirem, otoczony brylantami.—Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą, ulica Hoża № 14b, mieszk. № 5. 30119 D

W d. 24 b. m., zgubioną została w okolicy ulic: Brackiej i Jerozolimskiej
Książka.
mieszcząca w sobie spis konsumentów gazowych. — Znalazca zechce złożyć takową w zakładzie gazowym lub w domu handlowym Kronenberg, Nelkenbaum & Comp., przy ulicy Niecałej № 12, **za nagrodą rubli trzech.** 30183 D

Dnia 21 b. m. przybłąkały się
Dwa Prosiaki,
właściciel tychże zechce się zgłosić z udowodnieniem własności, na ulicę Grzybowską № 50 nowy, do stróża. 30080 D

Przybłąkał się PIES,
wyżeł, ma długi włos, płatki ciemno-czerwone, z obróżką na kłódkę zamykaną.—Właściciel takowego zgłosić się może na ulicę aleja Ujazdowska № 5. prawa oficyna. 30180D

Dnia 23 wybiegł
PIES,
wyżeł, rasy kurlandzkiej, biały, łaty ciemno-kasztanowate.—Łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod № 34 ulica Wspólna, dom Grosglücka, za nagrodą, stróż wskaże. 30149D

NAGRODY Rs. 5.
W zeszłą Sobotę d. 20 b. m., w przejeździe z ulicy Wiejskiej, do Teatru Rozmaitości, zgubiono **Perspektywę teatralną,** z białej perłowej masy.—Znalazca zechce ją oddać do domu № 1, przy zbiegu ulic Wiejskiej i Pięknej, mieszkania № 14, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. 30094 D

Potrzebną jest zaraz

PANNA

bardzo pięknie szyjąca bieliznę na maszynie.—№ 60 lit. a, róg Chmielnej i Sosnowej, mieszkania № 10. D30042

Sklepowa

z kaucją rs. 100, potrzebną jest zaraz do pieczywa, znająca rachunkowość.—Wiadom. Królewska № 37. D30019

Bona Francuzka

potrzebna jest zaraz do dzieci.—Wiadomość: Leszno № 19, mieszk. 5, 2-gie piętro. D30052

Młody Inżenier,

mający nadmiar wolnego czasu, życzyłby otrzymać miejsce **Rządcy domu.** Może złożyć kaucję, gdyby stanowisko jego nie mogło służyć za dostateczną gwarancję. Adres: Twarda № 24. mieszk. 19, panu A. W. D30055

Student Rosjanin,

matematycznego wydziału, korepetytor-praktyk, poszukuje lekcyj. — Królewska № 27, mieszkania № 13. D30028

Nauczycielka

D30026

z patentem, znająca dobrze języki: polski, rosyjski, niemiecki, francuzki i mówiąca niemi biegle, życzy sobie udzielać lekcje na godziny.— Wiadom. Hoża № 14B, mieszk. 8.

Do otwarcia interesu, świetne powodzenie zapewniającego, Koncesją Ministerstwa uprzywilejowanego, żądaną jest

Wspólka,

lub Administrator pełnomocny z kapitałem do 12.000 rubli. Gwarancja pewna. Oferty przyjmuje Szwajcar Hotelu Paryzkiego, w Warszawie. 29623 D

Mamka!!

wiejska, zdrowa, odpowiadająca warunkom dobrej mamki, jest u Akuszerki.—Róg Chmielnej i Brackiej № 19 od Brackiej. Tamże można ulokować **Dziecię** odstawione od piersi, za opłatą. D29997

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie papieru Wlinsi, zależy od jego własności sprowadzania na powierzchność ciała zapaleń i rozdrażnienia. Najznakomitsi lekarze zalecają takowy przeciw : **rozdrażnieniom w piersiach, katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypom, reumatyzmom, bólom w krzyżach.**

Sposób użycia bardzo prosty i łatwy jedno przyłożenie wystarcza.

W Paryżu u J. Wlinsi et Cie, 31, rue de Seine, w Rossji we wszystkich aptekach.

Wymagać nazwiska Wlinsi.

—13182—

ZIARNA GORCZYCY
DIDIER

Zalecane przez Znakomitości lekarskie

przeciwko

Chorobom Żołądka, Wątroby, Obstrukcyi, Liszajom, Hemoroidom, Reumatyzmom.

Skład hurtowy: DIDIER

20, boul. Poissonnière, w Paryżu

Sprzedaje się u wszystkich Aptekarzy i Drogistów.

—13176—

Współlokatora

Kawalera, porządnego prowadzenia, poszukuje Kawaler do 2 Pokoi z kuchnią **za rs. 7** miesięcznie.— Wiadomość na miejscu. Ulica Żelazna № 33, mieszkania 8, zastać można do godziny 10 rano. 29995 D

Piekarnia

30024

z kompletnem urządzeniem i mieszkaniem, jest do odstąpienia w każdym czasie.—Ulica Dzielna № 7B. Wiadomość u Rządcy domu.

Jest do sprzedania

Cukiernia

istniejąca już od lat 12, pod dobrą firmą, w mieście gubernjalnem **Wilnie**, gubernji zachodniej.—Bliższą wiadomość powziąć można w sklepie Schaffnera przy ulicy Nowy-Świat № 60, lub w Parowej Fabryce Czekolady Riese i Piotrowski, naprzeciw Szpitala św. Ducha, ulica Elektoralna № 19. 30006D

Zaraz do sprzedania

za cenę przystępną: **Sanki jednokonne, Egoistka ruska, Kiszka i Uprząż** kompletna na jednego konia.—Wiadomość w Łazienkach, w koszarach Huzarskich, u W-go Janowicza.—Są także do sprzedania z powodu wyjazdu różne **Meble,** a mianowicie: **Biurko męzkie** mahoniowe, **Stół** jadalny na 12 osób, **Stolik** do kart, **dwie Umywalki** żelazne, **Kanapa, Otomanka i Krzesła.** — Wiadomość przy ulicy Wilczej pod № 13a, mieszk. 10, na 3 piętrze. 30030 D

Za rs. 350.

Jest do sprzedania **Garnitur** czarny, rzeźbiony, aksamitem kryty, — a także **Sofa** paryzka, kryta w burdesua jedwabne i **Otomana** kryta juttą, za cenę możliwie nizką, w Zakładzie Tapicerskim J. Michalskiego, Nowy-Świat № 27, róg Chmielnej, wchód od Chmielnej. 30070 D

Jest do sprzedania:



LANDO nowego fasonu;
KOCZ z fordeklem;
WOLANT i
SANKI petersburskie.

Ulica **Leszno № 13.** 30069 D

Bardzo tanio!!!

30051

Od 2 do 5 rs. wykończa Suknie i Okrycia podług ostatnich żurnali, a także Staniki kraje i pasuje po 40 kop. Pracownia A. Łojewskiej.—Ulica Chmielna № 29, w oficynie.

Korzystny interes.

Jest do sprzedania **Skład Węgli,** w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, za bardzo przystępną cenę, z całem urządzeniem, t. j. z końmi, wozami i z całem do tego urządzeniem.—Wiadomość: Nowy-Świat № 24, w Sklepie galanteryjnym, od godz. 8 rano do 12 w południe. 30057 D

Któryby z pp. Właścicieli

30041 D

domów z ogrodem, położonych w okolicy Nowego-Światu, Jerozolimskiej, lub Marszałkowskiej, życzył sobie **sprzedać swą Nieruchomość,** zechce warunki sprzedaży zakomunikować Rządcy domu № 13, przy ulicy Nowy-Świat, w godzinach po południowych.

Jest do sprzedania

6 Sukień ciemnych,

mało używanych, za bardzo przystępną cenę, w Pracowni Robót Damskich M. Chojeckiej, Nowy-Świat № 41. 29977 D

Ważne.

29961

Jest do wynajęcia **Sklep i dwa Pokoje,** w razie potrzeby może być i kuchnia. Komorne tanie. Może być i zaraz wynajęty.—Wiadom.: Niecała № 3, w magazynie obuwia.

Do sprzedania 29895 D

Suknia niebieska,

wełniana, świeża, na osobę średniego wzrostu i tuszy.—Marjensztadt № 3, mieszk. 7.

Kapelusze gotowe i Żaboty

do sprzedania po cenie kosztu.—Widok № 21, mieszk. № 7, do godz. 12 w południe. D29884

Za nizką cenę do nabycia

Algierka

podbita **rosomakami,** okład z elek amerykańskich. — Długa № 37, 2-gie piętro, mieszkania № 6. D29917

Koncesja

na otworzenie w m. Warszawie Lombardu, z powodu nagłej zmiany stosunków majątkowych może być odstąpiona na dogodnych dla nabywcy warunkach.—Bliższa wiadomość: Alea Jerozolimska pod № 32, mieszk 26, pomiędzy godzinami 3 a 6. 29831 D

Do wynajęcia D 30116

od każdego czasu:

za **rs. 240** Lokal na 1-m piętrze, składający się z 3 pokoi, w jednym mieści się i kuchnia, urządzenie gazowe z lampami, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, górka mała osobna i duża wspólna.

Za **rs. 180** Lokal na parterze, składający się z 2 pokoi, w jednym jest i kuchnia, urządzenie gazowe, kran wodociągowy, piwnica i góra wspólna.—Ulica Orla № 6.

Do najęcia zaraz lub od 1-go Grudnia,

Pokój duży,

od frontu, z meblami i usługą, dla damy, za rs. 6 miesięcznie.—Wiadomość u stróża Żórawia № 1, mieszkania 16. 30127 D

Zielna № 26, zaraz lub od Nowago Roku do najęcia

3 POKOJE,

przedpokój, kuchnia, 2 schowania, za rs. 330 rocznie. 30125 D

Tanie Mieszkania

do wynajęcia zaraz, w domu nowym, przy rogu ulicy Wroniej i Pańskiej № 1241B.

1. **Po dwa Pokoje,** z przedpokojami, kuchniami, ze zlewami i piwnicami.
2. **Sklep** z wystawą, gazem oświetlony, na handel spożywczy.
3. **Stajnia i Wozownia** na zakład mieczny, albo też cały dom na jaką fabrykę może być wynajęty. 30090 D

W każdym czasie są do wynajęcia

Mieszkania,

składające się z 3-ch i 5-ciu pokoi, przy ulicy Marjańskiej № 2. D30197

POKÓJ

z meblami i oddzielnem wejściem, od 1-go Grudnia jest do wynajęcia, może być z pościelą, przy ulicy Senatorskiej pod № 16, a mieszkania 17. D30226

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odnajęcia, przy ul. Siennej № 15A,

Mieszkanie

30196

składające się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, 2 spiżarek, wygódki, góry, piwnicy, zlewu, wodociągu, ze wszelkiemi wygodami.

Jest do wynajęcia

Pokój

widny, świeżo odnowiony, za rs. 7 miesięcznie.—Ogrodowa № 17, mieszk. 18. D30241

Pokoje umeblowane

z opałem, usługą i samowarem do wynajęcia zaraz. — Chmielna № 3, w bramie na prawo na dole. D30165

Jest do najęcia każdego czasu, miesięcznie lub kwartalnie, w domu № 27 przy alei Ujazdowskiej,

Mieszkanie

z meblami, złożone z przedpokoju, pięciu pokoi i kuchni. D30139

5 i 2 Pokoje,

w środku miasta położone, suche i ciepłe, z wszelkiemi wygodami, są do wynajęcia w każdym czasie.— Wiadomość przy ulicy Marjańskiej № 2A, stróż wskaże. D30157

LOKAL

w którym był szynk, na rogu ulic Dzikiej i Dzielnej, jest do wynajęci na jaki bądź handel, lub na dwa sklepy z mieszkaniem do każdego. — Dowiedzieć się można u właścicielki domu na Dzielnej № 4. I 30093

Dla Kawalera, 2-gie piętro od frontu, do wynajęcia

Pokój z meblami,

usługą, i całodziennem utrzymaniem.—Nowy-Świat № 38, mieszkania 4. 29562 D

Pokoje kawalerskie,

oraz 5—6 Pokoi z wygodami do wynajęcia, przy ulicy Nowo-Próżnej № 6. D29469

Pod № 5 przy ulicy Nalewki są do wynajęcia

dwa duże Pokoje,

29610

od frontu, na 2-m piętrze, które mogą być podzielone na 4, zdatne na handel, kancelarję dla adwokata lub doktora, bez familji. Wiadomość na miejscu u Właściciela domu,

POKÓJ

umeblowany, od 1-go Grudnia do odnajęcia Marszałkowska № 37, mieszk. 7. D29458

Przy małżeństwie bezdzietnem jest do odstąpienia

POKÓJ

obszerny z usługą, samowarem i opałem, może być i ze stołem;—tamże są obiady prywatne po rs. 8 miesięcznie.—Wiadomość: Nowogrodzka № 18H, mieszkania № 11. I 29567

W skutek wyjazdu do wynajęcia od 1-go Stycznia 1882 r. **na** kwartał lub do 1-go Lipca t. r. D29615

MIESZKANIE,

złożone z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni z wodociągiem i zlewem, oraz komórka i piwnica. Tam też są do sprzedania **różne Meble.**—Wspólna № 13A, wiadom. u stróża.

POKÓJ

nie duży lecz czysty, z opałem i usługą, do wynajęcia za przystępną cenę od 19 (31) Grudnia.—Marszałkowska № 6E, mieszk. 28, wprost 5 gimnazjum męzkiego. D29572

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

dobrze procentujący.—Wiadomość przy ulicy Brackiej pod № 6b. D29613

Sklep

Dystrybucyjno-Galanteryjny, z Perfumerją i Piśmiennemi Materjałami, dobrze procentujący, jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów.—Wiadomość w sklepie: Marszałkowska № 50. D30001

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1-go Grudnia r. b. za cenę kwartalną rs. 70, przy ulicy Elektoralnej pod № 47 nowym

LOKAL,

z frontu, narożny, na 3-m piętrze: Salon e 4-ch oknach, dwa pokoje, kuchnia ze zlewem, piwnica i komórka.—Wiadomość w bramie na 1-m piętrze, № 12 mieszk. D30048

Sklep Wiktuałów

z powodu słabości zaraz do sprzedania z urządzeniem i zapasem na zimę. — Róg ulicy Prostej i Twardej № 24. D30032

POKOJ

do wynajęcia, z osobnem wejściem, z meblami.—Ulica Złota № 6, mieszk. № 10. D29861

Od 1-go Stycznia 1882 r. jest do wynajęcia przy ulicy Kruczej pod № 13bb

LOKAL,

składający się z 4-ch pokoi, 2-ch pasaży, przedpokoju i kuchni, na parterze, z ogródkiem, za 500 rs. rocznie. — Wiadomość na miejscu. D29775

SKLEP

Dystrybucyjny i Galanteryjny do odstąpienia z powodu wyjazdu, przy ul. Elektoralnej pod № 13. D29598

Sklep Wiktuałów

29992

do sprzedania za przystępną cenę z powodu zmiany interesów, przy ulicy Żelaznej № 32. D30071

Wspólna Nr 10.

Do najęcia zaraz na parterze **Pokój** porządnie umeblowany, suchy, ciepły, z opałem.

Dwa Sklepy,

z których jeden narożny, z mieszkaniami, do wypuszczenia zaraz lub od 1-go Stycznia.—Wiadomość Wielka № 13, u rządcy. I 30211

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania z powodu wyjazdu w bliskości fabryki Lilpop i Rau, ulica Książęca № 5. D30141

Wskutek słabości właściciela jest do odstąpienia

SKLEP WIKTUAŁÓW,

w każdym czasie. — Wiadomość w kiosku Krakowskie-Przedmieście, obok domu przechodniego Roezlera. 30170 D

Dnia 20 b. m., z domu przy ulicy Okopowej pod № 7, wybiegła

KOZA,

maści szarej.— Znalazca za odprowadzenie otrzyma stosowną nagrodę. 29984 D

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami.—Skład fabryczny ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór Haftek.—Chustek.—Kaftaników.—Koszulek.—Calesonów.—Kamaszy różnych.—Sukienek.—Pończoch.—Ubrania myśliwskie.—Skarpetki.

D24635

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 16 (28) Ноября 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.